

KONTAKTY

Nr 25 (1909)

23 czerwca 2019

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

**Prof. Jan Lubiński
(z prawej)
ze Szczecina
i dr Krzysztof Dach
z Łomży, mówią:**

Nie umieraj, piękna!



**Kuria wpuściła
do kościoła
„tamuldcznych
diabłów”!**

**Smutny
Dzień Ojca**



Bastion

**Kulesze
Kościelne**
w trzech wyborach
potwierdziły,
że są
niekwestionowanym
bastionem PiS
w Polsce!



Nasi ojcowie kochali latać i tę miłość przelali na nas. Gdy się spotkali, spotkałyśmy się więc i my, ich córeczki. Miałem wtedy 9 lat. Natalka 14. Dzieciństwo spędziłyśmy na polanach i łądowiskach, najpierw „tatusiów” obserwując, potem latając z nimi.

Natalka została najmłodszą paralołotniarką w regionie. Wkrótce zasiadła za sterownicą motolotni. Latała, jakby skrzydła nie tkwiły w konstrukcji, ale wyrastały jej z ramion. Jakby jej było mało wrażeń, zaczęła jeździć motocyklem. Pięć lat starsza, zawsze uśmiechnięta i wesoła, imponowała mi otwartością na świat i ludzi.

I nagle tir, za którym jechała, gubi naczepę... Lekarze nie dawali jej szans. Choć los postawił przed nią ogromne wyzwanie, nigdy się nie załamała. Z podniesioną głową po wielu miesiącach w szpitalach, kilkunastu operacjach i żmudnej rehabilitacji, wywalczyła swoje normalne życie. Do latania i na motocykl nie wróciła, ale zawsze skrzydła były bliskie jej sercu. Jeszcze zanim odrzuciła kule i potem, nigdy nie opuściła Mikrolotowych Mistrzostw „Kontaktów”, organizowanych przez mojego tatę z przyjaciółmi. Bo też zawsze startował w nich jej tato, Krzysiu Kruczyk. Latałam

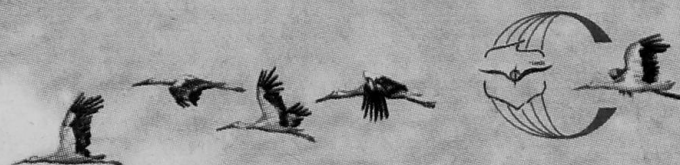
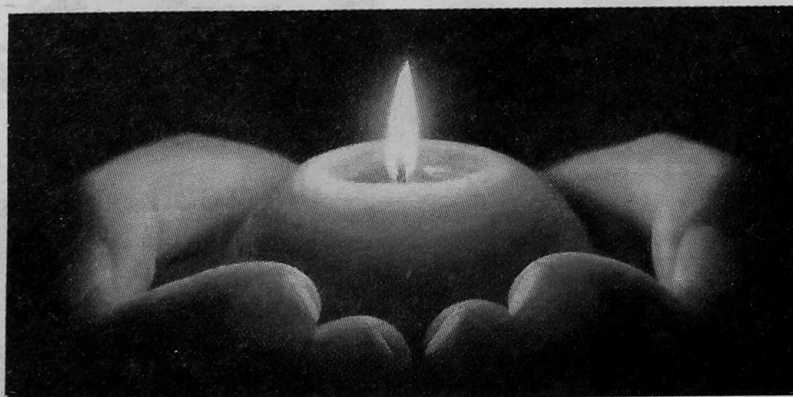
z nim w motolotniowych rajdach, Natalkę pochłonięły studia prawnicze. Szczęście nie trwało długo, bo los w tragicznym wypadku motolotniowym pod Szczepankowem zabrał jej tatę, kazał dorosnąć i mierzyć się ze światem. Mierzyła się z nim dzielnie, jak zawsze i na kolejnych mikrolotowych zawodach w Łomży fetowaliśmy zdany egzamin na aplikację adwokacką Natalki.

W ubiegłym roku nie pojawiła się w Łomży. Zawody były we wrześniu, za miesiąc miała przyjechać na świat Kalinka. Dwa miesiące wcześniej dowiedziała się, że znowu musi walczyć. Tym razem przeciwnikiem był nowotwór. Nie zamierzała się poddać. Urodziła Kalinkę. Kochała życie, a teraz nabrało ono dla niej jeszcze piękniejszego wymiaru.

Do końca była dobrej myśli... Niestety, tym razem los był silniejszy...

Wielki i szczery uśmiech, rozpierająca i napędzająca energia, ogromna siła woli, wielka miłość życia, otwartość i serdeczność do każdego. Taka była Natalka Kruczyk z pobliskiej Ostrołęki. Taką, Natalko, zostaniesz w mojej pamięci... I jestem pewna, że nie tylko w mojej...

DOMINIKA TOCKA



XIX Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2018



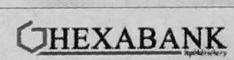
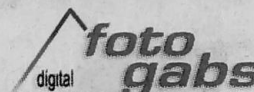
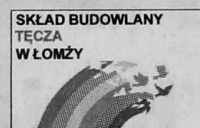
Partner Strategiczny:

PREFBET
SNIADOWO

Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy, mecenas:



www.przelecie.pl

Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia „Kuguar” w Łomży
Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki w Łomży
OSP w Piątnicy

Zadanie zrealizowane przy udziale finansowym Miasta Łomża



Łomża, 28-30 września 2018

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki
Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowność:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP:

GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

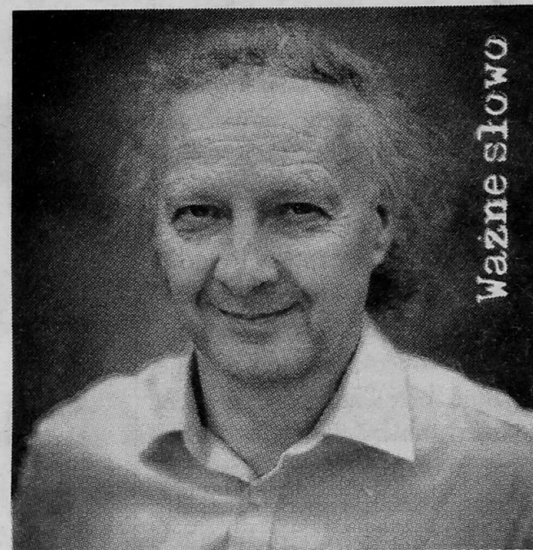
Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Ślepa wiara czyni ślepy na nikczemności

Janusz S. Majcherek: – Psychologia zna mechanizm odrzucania (wypierania) lub reinterpretowania faktów niewygodnych dla wspólnoty, z którą człowiek się utożsamia. Im to utożsamienie jest silniejsze, tym większa siła oporu przeciw przyjmowaniu do wiadomości faktów kompromitujących tę wspólnotę, gotowość wypierania ich ze świadomości lub nadawania im przeciwnej wymowy. To działa szczególnie w rozmaitych sektach, których przywódcy (guru) i aktywiści mogą się dopuszczać najgorszych bezczeństw, ale sfanatyzowani wyznawcy nie tylko potulnie je znoszą, lecz doszukują się w nich oznak wielkości, chwały i wyższych racji. Podobny mechanizm występuje w standardowych wspólnotach religijnych, dlatego skandale pedofilskie w polskim Kościele katolickim nie powodują masowego porzucania go przez wiernych, a nawet u wielu wywołują wzmocnienie przywiązania do niego. Święta misja usprawiedliwia (prawie) wszystko, siła wiary czyni ślepy na fakty mogące ją podważyć, wielkość sprawy umacnia się przez poświęcenia i upokorzenia, jakie trzeba dla niej ponieść. Bodaj najbardziej przerażającym i odrażającym tego przejawem jest obrona księży molestujących dzieci przez zdewociałe matki ofiar.

Podobny mechanizm działa także w radykalnych, fanatycznych ruchach politycznych oraz, choć nie w drastycznych formach, w „zwykłych” partiach. Dlatego niegdyś zwolenników PO jej przeciwnicy okrzyknęli „lemingami”, jako rzekomo ślepo podążających za swoimi liderami aż do samozatrącenia. Okazało się, że pod tym względem wyborcy PO nie dorównują wyznawcom PiS. Świadczy o tym choćby wyniki wyborów i ich kontekst. Głupawe rozmowy przy restauracyjnym stole i nie wpisanie przez Sławomira Nowaka zegarka do zeznania majątko-



Ważne słowo

wego odwołał wielu wyborców od popierania PO, natomiast niezliczone skandale i machlojki działaczy PiS i wspierającego ich kleru katolickiego nie naruszają wiary i poparcia wyznawców.

Ale też bodaj do czasu. Komunizm upadł, PO utraciła władzę, chilijski episkopat został w całości zdymisjonowany, regularnie praktykujących katolików w Polsce ubywa, więc i w szeregi bezkrytycznych dotychczas zwolenników PiS też może się wkrąść zgorszenie i niechęć. Być może nie stanie się tak w wyniku publikacji książek, ukazujących w kompromitujących kontekstach postać premiera lub listów Falenty, demaskujących uwikłanie funkcjonariuszy PiS w aferę podsłuchową ani emisji nowego filmu Patryka Vegi, który już został potępiony przez prezesa za domniemaną antypisowską wymowę. Ale kiedyś to zapewne nastąpi i nie musi to być odległa przyszłość (fragment wypowiedzi dla interii.pl).

(Autor jest profesorem nauk humanistycznych, nauczycielem akademickim, publicystą).

REKLAMA



■ Z nowym ambasadorem Białorusi w Polsce Władimirem Czuszewem spotkał się marszałek Artur Kosicki. Ambasadorowi towarzyszyła Konsul Generalna RB w Białymstoku Ałła Fedorova. „Nasze wzajemne kontakty służą poprawie i wzmacnianiu dobrosąsiedzkich relacji. Kanał Augustowski, Puszcza Białowieńska, to wspólnota, o którą musimy dbać i zabiegać o jej rozpoznawalność w świecie”, mówił podczas spotkania marszałek Artur Kosicki.

■ 10 857 obcokrajowców pracuje legalnie w Podlaskiem. Najwięcej Białorusinów, bo prawie 5 tys., Ukraińców około 4,5 tys. Ze Wschodu przybyli do nas również Rosjanie (243), Litwini (165) i Gruzini (127). Pracują w naszym województwie także obywatele Armenii, Mołdawii, Włoch, Azerbejdżanu, Niemiec, Czech, Chin.

■ Wystawę rowerów z podlaskimi wycinankami na oponach lub z dawnymi wzorami z drewnianych chat na ramie można oglądać w Białymstoku w Galerii Słędzińskich.

■ 30 lat obchodziła firma Pronar z Narwi, producent maszyn rolniczych, komunalnych i recyklingowych. Pronar ma dziś 7 fabryk, w których zatrudnia ponad 2,2 tys. pracowników. Swoje wyroby sprzedaje do ponad 70 krajów świata.

■ Laureatem Nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego został dyrektor Teatru Wierszalin w Supraślu Piotr Tomaszuk.

■ Biskupem drohiczyńskim został mianowany dotychczasowy biskup pomocniczy diecezji siedleckiej Piotr Sawczuk w poniedziałek, 17 czerwca przez papieża Franciszka. Jednocześnie papież przyjął rezygnację z posługi biskupa drohiczyńskiego bp. Tadeusza Pikusa.

■ Odwołany został skarbnik województwa podlaskiego Henryk Gryko przez Sejmik. Ma 71 lat, skarbnikiem był 15 lat i sam prosił marszałka Artura Kosickiego o odwołanie, bo chciał przejść na emeryturę.

■ Warsztaty etnograficzne z rzeźby, garncarstwa, pisankarstwa, krawiectwa, wycinankarstwa, bursztyniarstwa, koronkarstwa, plecionkarstwa z wikliny, kowalstwa, tworzenia bukietów i palm wielkanocnych oraz wypieku chleba i wyrobu masła zorganizował w Turośli Gminny Ośrodek Kultury.

MYSŁ TYGODNIA:

Do jednych los się uśmiecha, z innych się śmieje

Tadeusz Maryniak



Zapach kadzidła, baldachim, feretrony (obustronnie malowane obrazy lub rzeźby noszone na drążkach), chorągwie, poduszki, dziewczynki sypiące kwiatki. Oto polska procesja w dniu Bożego Ciała. Tradycja tej uroczystości sięga XI wieku. W XIII w. śmierć papieża Urbana IV przerwała przygotowania do ogłoszenia jego bulli „Transiturus” (w języku łacińskim transitio znaczy przechodzenie), ustanawiającej święto Bożego Ciała dla całego Kościoła. Stało się tak w wieku XIV za sprawą papieża Jana XXII.



Niesamowitych wakacyjnych wypraw, zwariowanych przygód, bezpiecznych powrotów, życzą dzieciom i nauczycielom

„Kontakty”

Niedźwiedź w Białowieży!

Kilka dni temu naukowcy widzieli w Puszczy Białowieńskiej niedźwiedzia, w południowej części nadleśnictwa Białowieża. Ich doniesienia potwierdził Instytut Biologii Ssaków Polskiej Akademii Nauk w Białowieży. Olbrzymia zarejestrowała jedna z kamer, należących do naukowców. Na filmie widać wielkiego niedźwiedzia, prawdopodobnie samca.

Znaki czasu

■ Grad wielkości jabłek spadł w Gorzowie Wielkopolskim w czasie gwałtownej nawałnicy w ubiegłym tygodniu.

■ PKP odmówiło podstawienia specjalnego pociągu dla uczestników Festiwalu Pol'and'Rock (dawniej Przystanek Woodstock) w Kostrzynie nad Odrą, organizowanego przez Jurka Owsiaka i postanowiło na czas Festiwalu tak zmienić trasy swoich pociągów, by omijały to miasto.

■ „Film >Tylko nie mów nikomu< zrobił na mnie ogromne, przynębiające wrażenie. (...) Dziś rano chciałem jasno przekazać biskupom przesłanie, że dobrze, że ten dokument powstał, on jest bardzo dobrej jakości”, powiedział podczas konferencji prasowej w Wałbrzychu abp Charles Scicluna, wysłannik papieża Franciszka w sprawie pedofilii w Kościele katolickim.

■ 70 mln zł ma do oddania mieszkaniowca województwa lubuskiego. W pierwszym kwartale 2019 roku zaległości kredytowe i inne Polaków wzrosły do 76 mld zł. W sumie opóźnienia w spłacie kredytów i opłat ma już prawie 2,8 mln Polaków, wynika ze statystyk Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor.

■ Na dachu samochodu wiozł ośmioletnią córkę mieszkaniowca (42 lata) Terespol, gdy zatrzymała go policja. Tłumaczył, że nie zauważył, jak i kiedy dziewczynka dostała się na dach, wykorzystując odsunięty szyberdach.

■ Gigantycznego karpia o wadze 31,85 kg złowiła Anita Retmańska w Jeziorze Miłoszewskim na Pojezierzu Kaszubskim. To największa ryba złowiona w tym jeziorze oraz największy karp złowiony przez kobietę w Polsce. Po krótkiej sesji zdjęciowej, karp został wpuszczony do wody.

■ Czołgiem 55 jeździł w nocy po Pajęcznie (Łódzkie) jego pijany właściciel.



Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy w dniu 18 czerwca wiadomość o śmierci

ANDRZEJA SKARZYŃSKIEGO

członka założyciela Polskiej Izby Turystyki oraz wieloletniego Prezesa
Lokalnej Organizacji Turystycznej Ziemia Łomżyńska.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

Zarząd i przyjaciele z LOT Ziemia Łomżyńska

Kuria wpuściła do kościoła „talmudycznych diabłów”!

XII Festiwal Kultury Żydowskiej „Zachor” odbył się w minionym tygodniu w Białymstoku pod patronatem Marszałek Województwa Podlaskiego. Jak co roku, była muzyka, śpiew, tańce, poezja, plastyka. Zważywszy, że była to już dwunasta edycja Festiwalu, wydawać by się mogło, iż żadnych kontrowersji budzić nie może. A jednak!

Oto przewodnicząca Klubu „Gazety Polskiej” w Białymstoku Bożenna Korzińska przekazała „Kontaktom” list Jacka Porosa z adnotacją „Czy znajdzie się ktoś dzielny, kto wreszcie zareaguje na bezczeszczenie świątyn katolickich? Ten list przekazuję 449 adresatom”. Oczywiście, chwyt na „dzielność” na nas nie zadziałał, ale tytuł przekazanego tekstu „Czy Białostocka Kuria dopuściła się profanacji Kościoła Katolickiego?”, przynajmniej, zaszokował. Zwłaszcza oryginalny temat maila od Porosa do Korzińskiej: „Białystok. Parafianie przeciw koncertowi, bo nie chcą w kościele >talmudycznych diabłów<”.

Co takiego wydarzyło się, że nieznanym nam Jacku Porosowi i utożsamia-



jąca się z nim przewodnicząca Klubu „Gazety Polskiej” w Białymstoku Bożenna Korzińska bezpardonowo oskarżając białostocką Kurię o profanację nie jakiejś świątyni, ale całego Kościoła Katolickiego? Otóż, jak pisze Jacek Poros, w niedzielę, 16 czerwca „w Bazylice Św. Rocha w Białymstoku za przyzwoleniem ks. proboszcza Tadeusza Żdanuka, a z polecenia arcybiskupa dr. Tadeusza Wojdy, odbył się koncert Festiwalu Kultury Żydowskiej Zachor – Kolor i Dźwięk”. Czy arcybiskup swoją decyzją chciał upokorzyć ks. proboszcza za jego wieloletnią patriotyczną postawę i kazania napieniające otuchą nasze serca?

Dalej jest rzekomy głos Ludu Bożego w proteście skierowanym do arcybiskupa dr. Tadeusza Wojdy: „My, parafianie kościoła p.w. św. Rocha – Bazyliki Mniejszej, wyrażamy głęboki sprzeciw i wielkie

oburzenie w związku z urządzeniem koncertów muzyki żydowskiej w naszej świątyni przez ambasadę Izraela w Warszawie”. Tu Poros pyta: „Dlaczego pomimo sprzeciwu parafian, koncert muzyki żydowskiej nie został odwołany?”

Po rozważaniach pseudoteologicznych, autor oskarżeń sugeruje, że arcybiskup Tadeusz Wojda pozwalając na koncert muzyki żydowskiej (w temacie maila – „talmudycznych diabłów”) złamał Lex Romae Datur, instrukcję o koncertach w kościołach.

Co ciekawe, białostocka podstrona internetowa Klubów „Gazety Polskiej” informuje, że „Otwarte spotkania klubowe odbywają się w domu parafialnym kościoła św. Rocha”.

Tak to białostocki (i chyba nie tylko) Kościół wyhodował sobie katolików bardziej katolickich, niż arcybiskupi.

15 lat uczelni

– Dobre uczelnie zawodowe, a uczelnia łomżyńska należy do najlepszych, są regionalną kuźnią kadr. Uczelnia buduje prestiż i jest źródłem emanacji idei rozwojowych. Jestem przekonany, że decyzja sprzed 15 lat dobrze służy Łomży, Podlaskiemu i Polsce – mówił wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin odbierając na uroczystej gali 15-lecia statuetkę Przyjaciela Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

Trzeba przyznać, że zachował się jak przyjaciel i to hojny: wręczył rektorowi uczelni prof. Dariuszowi Surowikowi dwa symboliczne czekiki na prawie 10 milionów złotych!

Wśród orędowników utworzenia państwowej uczelni w Łomży znaleźli się ówczesny przewodniczący Sejmowej Komisji Finansów Publicznych poseł Mieczysław Czerniawski, marszałek województwa podlaskiego Sławomir Zgrzywa oraz jego następca marszałek Janusz Krzyżewski, który przekazał jej budynek przy ulicy Poznańskiej 141 b oraz milion złotych na jego remont i adaptację. Pierwszym rektorem PWSiIP został prof. Kazimierz Pieńkowski.

Jubileuszową galę zwieńczył koncert Filharmonii Kameralnej imienia Witolda Lutosławskiego w Łomży.

OGŁOSZENIA

MASZ KILKA KREDYTÓW?

Połącz wszystkie
w jeden wygodny do spłaty
RRSO 16,9%

GET IN BANK

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej:
18-200 Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 1A
czynne: pon.-pt.: 9.00-17.00
tel. 502 399 717, 572 348 585, 502 399 728
opłata za połączenie zgodna z taryfą operatora

Chcesz zamieścić reklamę w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

ŁOMŻA

Na straży pamięci

Kilkudziesięciu seniorów z Domu Opieki Społecznej w Pieńkach Borowych zamordowali Niemcy w 1942 r. na polanie Łasku Jeziorowskiego. Rok później zginęli tam więźniowie polityczni z łomżyńskiego więzienia oraz przedstawiciele łomżyńskiej inteligencji. Na straży pamięci o ofiarach od lat stoi Szkoła Podstawowa w Jezioroku z dyrektorem Beatą Sejnowską-Runo. W tym roku na obchody rocznicy mordu przybyło około 200 osób, pocztą sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych: z Jezioroka, Piątnicy, Bud Czarnockich, Czarnocina, Kisielnicy, Rakowa, Dobrzyjałowa, Kownat, Cydzyna, Drozdowa, Niewodowa i Krzewa, a Chór Szkolny Słowiki przygotował spektakl „Płacz nad ludzkim cierpieniem”. Odczytane zostały też pozdrowienia i podziękowania od Jerzego Smurzyńskiego, ostatniego żyjącego świadka tragicznych wydarzeń z lipca 1943 roku.

Wyższa Szkoła Agrobiznesu najlepsza w regionie!

Z najnowsze rankingi miesięcznika „Perspektywy” polskich uczelni wynika, że Wyższa Szkoła Agrobiznesu jest najwyżej klasyfikowaną uczelnią niepubliczną w Polsce północno-wschodniej (woj. warmińsko-mazurskie i podlaskie). Natomiast na ok. 300 uczelni niepublicznych w kraju, zajęła 36 miejsce, awansując o 9 miejsc w porównaniu do roku 2018.

Sukces Julii z I LO

Do niedawna uczennica, po maturze już absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego Julia Głębocka zajęła drugie miejsce w XLIX Olimpiadzie Literatury i Języka Polskiego wśród 180 uczniów z Polski, Litwy i Ukrainy. Nauczycielką Julii była Jolanta Szabuńko.

Karolina z Gawrych w półfinale Miss Polski

Druga Wicemiss Ziemi Łomżyńskiej 2019 Karolina Piaścik z Gawrych (gm. Zbójna) będzie reprezentowała nasz region w półfinale Miss Polski. Karolina jest uczennicą Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących nr 4 w Łomży. Gratulujemy!

Nuncjusz apostolski na Święcie Wianków w Łomży

Salve! Witaj nam wielce Dostojny a miły Gościu nasz!

Oceniają, zaiste, wszyscy wierni synowie Kościoła ten niezwykle zaszczyt, jaki dziś dostał się w udziale Ziemi Łomżyńskiej i Jej Stolicy. J. Eksceleńcja, Ks. Arcybiskup hr. Wawrzyniec Lauri, Nuncjusz Stolicy Apostolskiej w Rzeczypospolitej Polskiej przybywa, w odwiedziny do Niej, przybywa wiedziony sercem przyjaznem do Jej Duchownego Przewodnika i Pasterza, dając tem dowód swej osobliwszej życzliwości i przynosząc zarazem wszem wiernym Miasta, Diecezji i całej Ziemi Łomżyńskiej Apostolskie błogosławieństwo! (...) Witamy Cię po staropolsku szczerem sercem, pełni radości, czci i uwielbienia dla Ciebie, Eksceleńcio i Tego, którego w swej

osobie reprezentujesz! W tej przeto radosnej chwili wszyscy wznosimy głośne okrzyki: Ojciec św. Pius XI niech żyje! Niech żyje Nuncjusz Apostolski! Eviva il Nuntio!”

Tak redakcja łomżyńskiego tygodnika „Życie i Praca” witała przybyłego do Łomży 22 czerwca 1924 roku nuncjusza apostolskiego.

Nuncjusz przyjechał do Łomży w niedzielę (22 czerwca) przed świętym Janem. Łomżyniacy obchodzili Święto Wianków. Zebrali się nad Narwią. Była muzyka, na rzece łodzie rybackie i wioślarskie. Odbływały się wyścigi łodzi i inne konkursy. Przy ognisku śpiewy. Dziewczęta puszczały wianki na wodę. Wszystko to oglądał nuncjusz apostolski arcybiskup Wawrzyniec Lauri. (M.T.)



Grand Prix XXXII Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Walizka” zdobyło przedstawienie „Grażana” Dawida Zuazola z Hiszpanii (nagroda 5 000 zł prezydenta Łomży). Nagrodę ufundowaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (3 000 zł) i obraz ufundowany przez rektora Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży otrzymała Katarina Aulitsova za reżyserię przedstawienia „Historie Ścian” w wykonaniu Bratislava Puppet Theatre ze Słowacji. Nagrodę ufundowaną przez Marszałka Województwa Podlaskiego (2 000 zł) i obraz ufundowany przez Rektora Państwowej Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży zdobyła Marketa Placha za scenografię do przedstawienia „Historie Ścian” w wykonaniu Bratislava Puppet ze Słowacji. Nagrodę ufundowaną

przez wójta gminy Łomża (2 000 zł) i obraz ufundowany przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej otrzymał Paweł Szamburski i Patryk Zakroczycki za muzykę do przedstawienia „Piaskowy Wilk” w wykonaniu Teatru Lala. Starosta powiatu łomżyńskiego ufundował trzy nagrody aktorskie (po 1000 zł każda), które otrzymali: Vesna Kuzniak za rolę w spektaklu „Dziewczynka z zapalnikami” (Słowenia), Ryszard Doliński, Łucja Grzeszczyk i Michał Jaroszuk za rolę w spektaklu „ONY” z Białostockiego Teatru Lalek i Rachel Karafistan za rolę w spektaklu „Marzenia nie umierają” (Niemcy).

Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Walizka”, organizowany przez Teatr Lalki i Aktora w Łomży, jest jedną z najciekawszych imprez artystycznych Podlaskiego i wspierała promocją Łomży w świecie.

Współpraca Łomży z Betlejem



List intencyjny o współpracy w dziedzinie gospodarki, kultury, oświaty, turystyki i sportu podpisał prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski z reprezentującym gubernatora Betlejem Luayem Zaoolem.

101 urodziny Adeli Wądołowskiej

Adela Wądołowska z Jedwabnego skończyła 101 lat. Życzenia składali jej, oprócz rodziny, władze miasta. Łączą się z nimi „Kontakty”.

850 lat Szczepankowa

Mszą świętą, festynem i zabawą obchodzili mieszkańcy Szczepankowa 850 urodziny swojej miejscowości.

Na szkołę w Kisielnicy

467 260 zł dofinansowania otrzymał wójt gminy Piątnica Artur Wierzbowski z Zarządu Województwa Podlaskiego na termomodernizację budynku szkoły w Kisielnicy.

25 lat pomocy rolnikom

Złotym medalem za długoletnią służbę uhonorowany został dyrektor Podlaskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży Wiesław Grzymała w trakcie obchodów 25 lat działalności Agencji. Przed siedzibą Agencji jej prezes Maria Fajger z prezydentem Łomży Mariuszem Chrzanowskim, dyrektorem Wiesławem Grzymałą i nadleśniczym Dariuszem Godlewskim posadzili jubileuszowy dąb.

10 lat opieki nad dziećmi

10 lat działalności obchodził dom dziecka w Łomży przy ulicy Rybaki. W domu przebywa 21 dzieci.

Sprzęt do świetlic

Nowoczesny sprzęt RTV, AGD i rekreacyjny zostanie kupiony do świetlic w Karwowie Wszebórach i Plutach (gm. Jedwabne) dzięki dotacji (30 tys. zł) w ramach programu „Odnowy wsi województwa podlaskiego”.



Dom serc

Klucze do nowego domu przekazał osieroconym dzieciom (chłopcu lat 12 i dziewczynce lat 8) z Lemana wójt gminy Turośl Piotr Niedbała. Rodzeństwo w jednym roku straciło obydwój rodziców (najpierw mamę, a za kilka miesięcy tatę). Stary dom nie nadawał się do zamieszkania. Opiekę nad dziećmi sprawuje ich przyrodni, pełnoletni brat. Na apel wójta, aby wybudować sierotom dom i nie kierować ich do domu dziecka, odpowiedziało 57 życzliwych (mieszkańcy gminy i szefowie firm z regionu). Klucze do domu dzieci otrzymały w czerwcu. Na zdjęciu: przed własnym domem z życzliwymi, którzy pomogli go zbudować.



Laureatami XVI Międzynarodowego Konkursu Recytatorskiego „Miejsce na wiersz”, zorganizowanego przez Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” i Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” zostali: Diana Łukoić (z lewej), Emilia Mozolewska, Paweł Koziej, Irena Kołosza, Gabriela Kowalczyk, Amelia Andrychowska, Dymitr Sieliwo. W konkursie uczestniczyło 18 uczniów z Polski, Białorusi i Litwy. Fot. E. Kudyba

Czytanie dzieciom

Nauczycielka Gminnego Przedszkola w Czyżewie Renata Kulesza zainicjowała w gminie Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom. Bajki i wiersze czytali w Szkole Podstawowej w Dąbrowie Wielkiej oraz w Rosochacie Kościelnym i Gminnym Przedszkolu w Czyżewie dorośli z Urzędu Miejskiego w Czyżewie, Klubu Seniora, Stowarzyszenia Kulturalnego Ziemi Czyżewskiej, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Gminnego Ośrodka Kultury, Biblioteki Publicznej i Muzeum Ziemi Czyżewskiej. Czytelniczym wydarzeniom patronowała burmistrz Czyżewa Anna Bogucka.



Po czytaniu wspólna fotografia w bibliotece

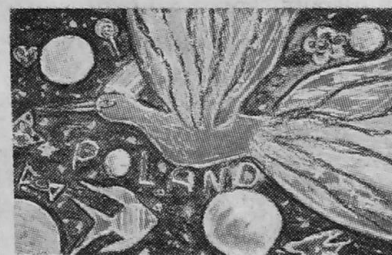


Pusty cokół przy kościele w Rutkach

Pusty cokół

Przed zabytkowym kościołem z XVI wieku w Rutkach Kossakach stoi pusty cokół z napisem „Ojciec Święty Jan Paweł II 1920 – 2005”. Jeszcze niedawno pod osłaniającym od deszczu, śniegu i słońca parasolem, stała tu figura Jana Pawła II. Najpierw chuligani uszkodzili postument figury, a dzieła zniszczenia dopełniła wichura: strącona przez wiatr figura Jan Paweł II z żywicy syntetycznej spadła na kamienie i rozsypała się na kawałki. Pozostał tylko... parasol. Na cokole stanie nowa figura Jana Pawła II, którą proboszcz ks. kanonik Stanisław Żbikowski zamówił już w Białymstoku.

Przy kościele nie ma monitoringu. Wójt gminy Dariusz Modzelewski i radni planują go zainstalować.



Wielki sukces małej Julii

Brązowy Medal w 49 Międzynarodowym Konkursie Plastycznym organizowanym przez Pentel w Japonii zdobyła Julia Tomczyk z Koła Plastycznego Gminnego Ośrodka Kultury w Szumowie za pracę pt. „Kolorowy ptak” (na zdjęciu). To ogromny sukces zważywszy, że z całego świata wpłynęło 15 108 prac (2 623 z Polski). Talentem Julii opiekuje się instruktorka Hanna Borys. Serdecznie gratulujemy!

POWIAT GRAJEWSKI

W Ciemnoszyjach się układa

„Teraz ludzie zamykają się w domach. Trzeba cały czas integrować mieszkańców, zwracać uwagę na ich potrzeby i ułatwiać życie w miarę możliwości. Ale najważniejsze, żebyśmy się nie izolowali i nie pozamykali przed sobą”, uważa sołtys Ciemnoszyj Elżbieta Szumska.

Sołtysuje piątą kadencję. W 2016 roku zdobyła zaszczytny tytuł „Sołtysa Roku” w XV edycji konkursu miesięcznika „Gazeta Sołecka” i Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów. Jest też trzecią kadencję radną gminy Grajwo i drugą kadencję wiceprzewodniczącą Rady.

„Mamy we wsi kilka odcinków drogi do wyasfaltowania, ale inne wsie w gminie też mają drogi do remontu”, patrzy na potrzeby mieszkańców z innej perspektywy. Ciemnoszyje są oświetlone, mają bogaty w urządzenia plac zabaw, siłownię i świetlicę.

Był Dzień Dziecka. W poprzednie wakacje organizowała dzieciom wyjazdy (do Tykocina, na basen).



Sołtys Ciemnoszyj, jednocześnie wiceprzewodnicząca Rady Gminy Grajwo Elżbieta Szumska

W tę sobotę dorośli jadą na wycieczkę do Wilna.

„Chętnych jest cały autobus i jeszcze mam listę rezerwową. Niektórzy pierwszy raz w życiu przekroczą granicę. Wilno nie jest daleko, ale samemu trudno się zorganizować. A to kobieta nie ma prawa jazdy, a to z gospodarstwa razem z mężem wyjechać nie może, bo ktoś musi obrządku pilnować. Różne są sytuacje”, mówi sołtys.

Jest prezesem Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Ciemnoszyje, ko-

mendantką kobiecej drużyny OSP, opiekuje się młodzieżową drużyną pożarniczą. Właśnie przygotowują się do powiatowych zawodów młodzieżowych drużyn strażackich.

Z mężem prowadzi gospodarstwo. Jest mamą Patryka (szósta klasa szkoły podstawowej) i Wiktorii (druga klasa LO). Jak nadąża z tyloma obowiązkami?

„Lubię pracować z ludźmi. Dobrze się współpracuje z panią ze świetlicy Agnieszką Adasiewicz. Są pomysły. I jakoś się wszystko układa”, powiedziała pani sołtys.

Piknik militarny



Na Święto 9 Pułku Strzelców Konnych i piknik militarny zapraszają 22 czerwca (godz. 14.00 – 18.00, Klub Hades) Grajewskie Centrum Kultury i Towarzystwo Przyjaciół 9 PSK.

Kasa dla OSP

Na zakup sprzętu ratowniczo-gaśniczego i umundurowania dla OSP gmina Radziłów otrzymała 20 tys. zł z Sejmiku Województwa.

Lotnik patronem ulicy

Pilot Wojska Polskiego i Brytyjskich Królewskich Sił Powietrznych, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, urodzony w 1915 r. w Boguszech (wówczas powiat szczuczynski) ppor. Kazimierz Sztramko będzie patronem ulicy w Grajewie, zdecydowali radni.

Sesja w Grajewie

IX sesja Rady Miasta Grajwo odbędzie się 26 czerwca (godz. 12.00) w Urzędzie Miasta (ul. Strazacka 6a).

POWIAT KOLNEŃSKI



Dzieje się w Małym Płocku

Anna Szumowska

„Niedawno majowa procesja. Ostatnio Dni Małego Płocka. Teraz myślimy, aby wspólnie zorganizować dzieciom jakąś imprezę na początek wakacji. U nas ciągle coś się dzieje”, mówi sołtys Małego Płocka Anna Szumowska.

Jest nową sołtyską. W minionej kadencji też sołtysowała kobieta – Krystyna Zach.

W Małym Płocku, w stolicy gminy, są dwa sołectwa. Drugim sołtysiem jest Paweł Stefańczuk (pisaliśmy o nim w „Kontaktach” nr 10).

W majowej procesji jednoczą się

mieszkańcy całej parafii. Bo tutaj, jak chyba już nigdzie indziej każda wieś, a w samym Małym Płocku każda ulica, ma swój obraz Matki Boskiej i w procesji 3 maja idzie procesja obrazów.

„Taki obraz przez cały rok jest w jednym domu, w następnym roku u innej rodziny z tej samej ulicy lub wsi. I tak Madonna wędruje między nami i gości u każdego”, wyjaśnia Anna Szumowska.

W Dni Małego Płocka zorganizowana została zbiórka dla chorej od urodzenia trzyletniej Julki Cha-

berek (nie chodzi, niewydolność oddechowa, wada serca) z Wygranego. 9 czerwca, w czasie festynu zorganizowanego przez Łomżyńską Spółdzielnię Mieszkaniową, zbiórka na leczenie dziewczynki była także prowadzona w Łomży. W maju Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy podarowała Julce aparat do odsysania wydzieliny z górnych dróg oddechowych. 11 czerwca Julka miała w klinice w Poznaniu poważną operację, która ma pomóc jej w oddychaniu.

Mały Płock nabiera miejskiego charakteru. Ulice mają nazwy, są oświetlone, ostatnio przybyła iluminacja kościoła, dla dzieci są dwa place zabaw, jest siłownia zewnętrzna. Tegoroczny fundusz sołecki przeznaczili na budowę chodnika na ulicy księdza Ciborowskiego oraz bieżące naprawy dróg do pól.

Anna Szumowska kontynuuje sołecką tradycję rodzinną, bo sołtysiem w Zaskrodiu był jej dziadek. Jest mamą dwóch dorosłych córek, Sylwii i Agnieszki, ma zatem trochę więcej czasu na pracę społeczną. Należy do Koła Gospodyń Wiejskich. Z mężem prowadzi gospodarstwo hodowli świń (11 ha, 30 świń).

Burmistrz z absolutorium



Jednogłośnie absolutorium uzyskał burmistrz Kolna Andrzej Duda za wykonanie budżetu za rok 2018.

Odstrzał dzików

15 dzików ma zostać odstrzelonych do 15 lipca w powiecie kolneńskim, zleciły służby weterynaryjne. Ma to zmniejszyć ryzyko zarażenia ASF.

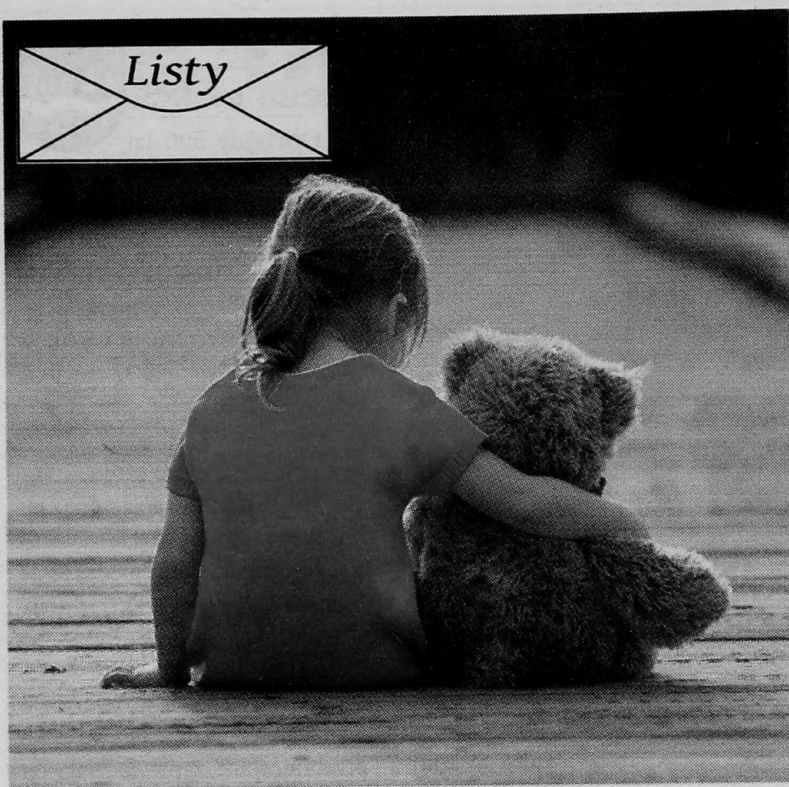
Sesja w Małym Płocku

X sesja Rady Gminy Mały Płock odbędzie się w poniedziałek, 24 czerwca (godz. 10.00), w Gminnym Ośrodku Kultury.

Wyśpiewane nagrody

Uczennice z Lachowa wyśpiewały nagrody w XII Konkursie Piosenki Żeglarskiej w Pisz: Kasia Kosk I miejsce w kategorii szkół podstawowych, Kamila Wyka I miejsce w kategorii gimnazjów, a Wiktor Kamińska nagrodę specjalną.

Listy



Smutny Dzień Ojca

Gdy teraz się nad tym zastanawiam widzę, że to zaczęło się tuż po tym, jak sprzedaliśmy mieszkanie i na parę miesięcy wprowadziliśmy się do teściowej. W tym czasie wyremontowałem dom i przeprowadziliśmy się do niego z Kwiatuskim i dopiero co urodzonym Owocem. Wymarzona sytuacja: własny dom, dwoje zdrowych dzieci, a my zaczęliśmy się kłócić. W moim przekonaniu dlatego, że żona zaczęła kopiować zachowania teściowej. Kłótnie szybko przekształciły się w awantury przy dzieciach. Zaczęliśmy rozmawiać o rozwodzie. Żona mówiła wtedy: to złóż papiery rozwodowe, ja ci je chętnie podpiszę. I tak 3 lata. Można się do myśli o rozstaniu przyzwyczaić.

Papiery złożyłem, gdy oberwałem w spłot słoneczny i zobaczyłem paniczną reakcję dzieci. Uważałem, że lepiej niech dzieci wychowują się bez nas razem, niż patrząc na takie sceny.

Ustaliliśmy rozwód za porozumieniem stron. Sprzedaliśmy dom. Kiedy wyjechałem w delegację kolega żony, pomógł jej go opróżnić z majątku, wywożąc go do swojej firmy. Pierwsza sprawa miała być we wrześnie. Tymczasem latem żona zaczęła ukrywać dzieci i przestała odbierać ode mnie telefon. Zobaczyłem je po wakacjach w przedszkolu. Rzuciły mi się na szyję... Chciały iść ze mną.

Ku mojemu wielkiemu zdziwieniu do sądu wpłynęło pismo żony, że „dzieci na parkingu w obecności ojca źle reagują”. Sąd zdecydował, że mogą być u mnie 6 dni w miesiącu z noclegami. Gdy pierwszy raz po nie przyjechałem, żona mówi o sędzi „Nie będzie mi jakaś baba mówiła, co mam robić”. I tak się stało: sąd wydał wyrok, ale możliwości zabrania dzieci na weekend nie było. Bo wtedy, gdy miały być ze mną, regularnie „chorowały”. Doszło do tego, że „lekarz” (cudysłowu używam z całą świadomością) wystawił zaświadczenie, że mają osłabioną odporność. Bezterminowo! Kiedy wreszcie udało mi się delikatnym fortem zabrać je do siebie, poszedłem z nimi do lekarza. Bo można mieć pewność, że choroba dzieci, to złośliwy wymysł, by uniemożliwić z nimi spotkanie, ale gdy się jest ojcem, niepokój o ich zdrowie się pojawi. Zaprowadziłem więc dziewczynki do lekarza. Na szczęście, po badaniu pan doktor orzekł, że dawno w swoim gabinecie tak zdrowych i żywych dzieci nie widział. I choć, gdy nadziedział czas powrotu do matki płakały i mówiły, że chcą być ze mną, zastosowałem się do decyzji sądu. Odwiozłem je i złożyłem wniosek o zmianę miejsca ich zamieszkania. Przestrzeganie przeze mnie prawa spowodowało, że zupełnie straciłem z nimi kontakt. W wyznaczone przez sąd terminy, żona gdzieś je wywoziła albo zwyczajnie nie otwierała drzwi. Wzywa-

na na pomoc policja przyjeżdżała i mówiła, że nic nie może zrobić. Radziła: proszę zgłosić utrudnienie do sądu. Sąd mówił, że wydał wyrok i nie będzie ustanawiał zabezpieczenia dla własnego wyroku. Jednym słowem błędne koło.

Po około roku żona wpuściła mnie do swojego domu. Chodziło jej o to, abym nie zabierał dzieci, lecz z nimi pobyl. Dzieci jednak zaczęły płakać i mówić, że chcą do mnie jechać. Wówczas żona wpełnęła je do drugiego pokoju oznajmiając: koniec spotkania. Kiedy przybyli wezwani przez mnie policjanci i jeden z nich zapukał do drzwi pokoju, w którym były dzieci, Owoczek (3 latka) uciekła do szafy!

Po tym zdarzeniu żona wydała mi dzieci po 6 miesiącach. Jeszcze tego samego dnia 3 razy alarmowała policję. O 3.00 siedziało u mnie w domu już 5 policjantów. Powiedzieli, że musieli przyjechać, bo „ta baba nie odpuści”. Tej nocy Kwiatuszek się zmoczył.

W czasie postępowania sądowego mieliśmy badania predyspozycji rodzicielskich. W ramach badań dzieci wykonały rysunek „rodzina”, na którym największy był tata i tylko tata. Około 80 proc. czasu bawiły się ze mną, wykonując praktycznie tylko moje prośby i polecenia. Moje predyspozycje rodzicielskie opisane zostały jako bardzo wysokie. Jakże wielkie przeżyłem więc zdziwienie, gdy mimo to sąd powierzył dziewczynki matce. Może nie powinienem się dziwić, skoro

nie wziął pod uwagę udokumentowanych dowodów, a dokumentacją filmową wpychania dzieci do innego pokoju, nastawiania przeciwko mnie nawet się nie zainteresował.

To zaledwie wycinek okropności, które mnie spotkały (bo było jeszcze i tak, że uderzony przez teściową, zostałem oskarżony o jej pobicie; okradziony przez żonę, oskarżony o kradzież... ulubionej zabawki dziecka, któremu wmaśniała, że tata to złodziej; po donosach, przeżyłem wszelkie możliwe kontrole skarbowe).

Za kilka dni Dzień Ojca. Choć wiem, że moje dziewczynki mnie kochają, będzie to dla mnie smutny dzień.

Panowie i Panie. Napisałem to, żeby Wam powiedzieć, że dzieci to nie przedmiot i nie wolno nimi bić byłego partnera. Ponieważ wtedy największą krzywdę wyrządza się im.

Maciej Z.

(nazwisko znane redakcji)

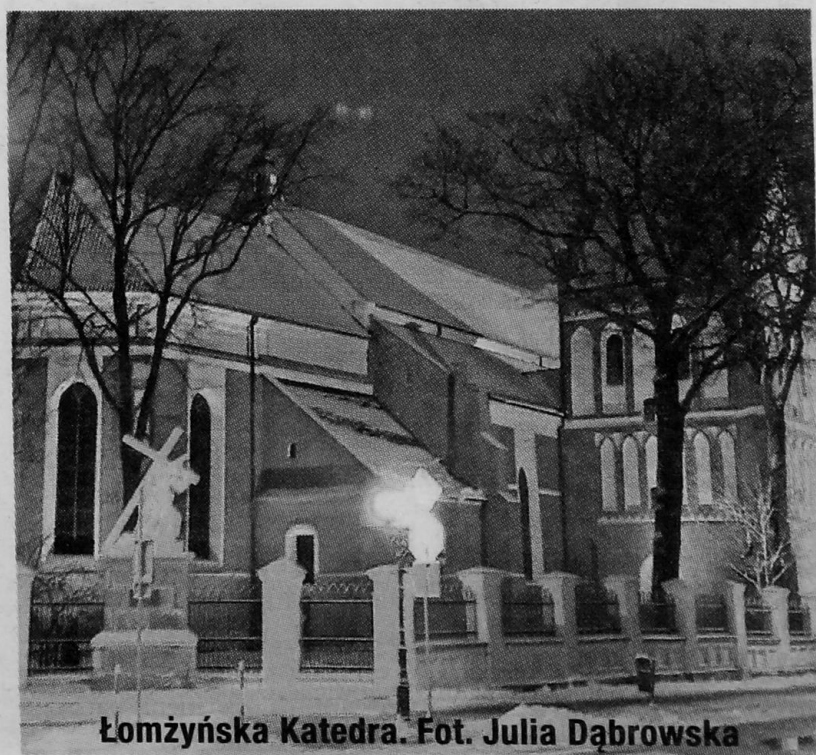
Suwałki (przed rozstaniem Łomża)

Foto talenty

W rozstrzygniętym Konkursie Fotograficznym „Zimowe uroki Łomży i okolic”, całe podium przypadło młodym fotografikom ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Łomży. I miejsce zajął Sebastian Rogowski z kl. VII b, II miejsce Julia Dąbrowska z kl. V a, III miejsce Oliwier Siedler kl. IV a.

Jacek Sokołowski

Łomża



Łomżyńska Katedra. Fot. Julia Dąbrowska

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

„Od najmłodszych lat interesowałem się wszystkim w gospodarstwie. Dlatego wybrałem szkołę rolniczą i studia rolnicze”, mówi Łukasz Łuniewski z Drągów (gm. Sokoły).

Jest absolwentem Technikum Rolniczego im. Stefani Karpowicz w Krzyżewie, obecnie studentem III roku rolnictwa na Wydziale Rolnictwa i Biologii Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Píše pracę inżynierską na temat „Zmiany na rynku mleka, a opłacalność produkcji w latach 2011 – 2015 w Polsce”. Ma dużą wiedzę praktyczną i teoretyczną. Zdobywał ją od dzieciństwa, bo na wsi trzeba pracować. Jego tata Janusz Łuniewski prowadzi gospodarstwo mleczne (60 krów).

Za bardzo dobre wyniki w nauce Łukasz od pierwszego roku studiów jest stypendystą rektora SGGW. Śpiewa w chórze akademickim, startuje i wygrywa ogólnopolskie konkursy (laureat Olimpiady Młodych Producentów Rolnych na szczeblu ogólnopolskim). „Konkursy uświadamiają

Młody „chłop” XXI wieku



Łukasz Łuniewski z tatą

mi, że trzeba ciągle pracować i poszerzać wiedzę”, mówi.

Bierze udział w obradach Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W październiku ubiegłego roku uczestniczył w posiedzeniach plenarnych Komisji Europejskiej i reprezentował województwo podlaskie na Europejskim Kongresie Młodych Rolników w Brukseli, a w kwietniu, także w Brukseli, na Międzynarodowej Konferencji dotyczącej zrównoważonego rolnictwa.

Od stycznia jest jednym ze stu stypendystów Fundacji Lot-

to „100 na 100” im. Haliny Kono-packiej i Ignacego Matuszewskiego (100 stypendiów z okazji 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości).

„Co czwarta szklanka mleka w Polsce pochodzi z Podlaskiego. Inne regiony mają warzywa, my mamy mleko. Jesteśmy w tym najlepsi. Jestem lokalnym patriotą, jestem dumny z osiągnięć mojego regionu”, mówi Łukasz Łuniewski.

Co roku przyjeżdża na Światowy Dzień Mleka w Polsce z Mlekovitą do Wysokiego Mazowieckiego.

POWIAT ZAMBROWSKI



Sołtys z Krótkiej

Zdzisław Kossakowski

„Planów mamy dużo, ale finansów znacznie mniej. Dla nas najważniejszy jest gaz. To oszczędność i ekologia”, mówi sołtys Rutek Zdzisław Kossakowski.

Mieszkańcy rozpatrują różne projekty: czy podłączyć się do gazociągu od strony Zambrowa, czy od Łomży, czy szukać innych sposobów gazyfikacji. To strategiczne inwestycje.

Zdzisław Kossakowski jest sołtysiem pierwszą kadencję. Zastąpił Tadeusza Modzelewskiego, który dziś ma 92 lata, a sołtysował gminnej wsi lat ponad 40. Na sołeckich wyborach zgłoszono czterech kandydatów (trzech mężczyzn i kobietę).

„Tadeusz Modzelewski mieszka przy ulicy Krótkiej. Ludzie stwierdzili, że sołtys musi nadal mieszkać przy Krótkiej, bo to centrum wsi. Ja mieszkam przy tej ulicy. Zostałem wybrany”, mówi Kossakowski. Żartobliwie dodaje, że nie będzie wnioskował o zmianę ulicy Krótkiej na ulicę Sołecką.

Nowy sołtys ma 70 lat, 20 lat był prezesem Gminnej Spółdzielni w Rutkach, jest na emeryturze. Hoduje kwiaty, uprawia warzywa. I, jak mówi, „uczy się sołtysowania”.

Fundusz sołecki przeznaczony zostanie na oświetlenie parkingu i wejścia na cmentarz.

„To jest potrzebne. I przydałaby się toaleta. Na początek myślimy o postawieniu na listopadowe święta przenośnej kabiny”, planuje.

Rowerem objeżdża Rutki. Gdy zauważy nieporządek, uszkodzenie, że coś trzeba poprawić, od razu zgłasza gminie. A w Rutkach bezrobotni, którzy pobierają zasiłki socjalne z GOPS, są zobowiązani do pracy dla gminy. Poza tym pomagają więźniowie z zakładu z Grąd Woniecka.

„W ten sposób na bieżąco usuwane są różne nieporządki i jest ładnie. Nowy wójt Dariusz Modzelewski też o wszystko się stara”, widzi sołtys.

Z inicjatywy sołtysa w Rutkach powstał Klub Seniora. Jest jego prezesem, a wiceprezeskami Krystyna Kozłowska i Henryka Woźniak. W klubie odbywają się pogadanki związane z bieżącymi wydarzeniami, wieczorki taneczne, spotkania przy kawie, poświęcone świętom i rocznicom. Spotykają się w każdą środę (godz. 17.00) w domu kultury.

„Najważniejsze, żeby starszych ludzi zmotywować do wyjścia z domów. Człowiek bez ludzi staje się samotnikiem”, podkreśla prezes.

590 lat

Ciechanowca



Obchody 590 lat Ciechanowca trwają od niedzieli, 16 czerwca. W programie jeszcze: bieg uliczny, piknik i kino plenerowe (piątek, 21 czerwca, od godz. 16.30) oraz Jarmark Świętojański z puszczaniem wianków i koncertami (sobota, 22 czerwca, od godz. 12.00).

Święto Rodziny

Święto Rodziny, połączone z jubileuszem 50 lat pożycia małżeńskiego, odbędzie się w niedzielę, 23 czerwca, w Kuleszach Kościelnych.

Remont świetlicy

Świetlica wiejska w Piszczatach Kończanach będzie w tym roku przebudowana, zapowiedział wójt gminy Kobylin Borzymi Dariusz Sikorski.

Pomoc dzieciom

80 przedszkolaków z Jabłoni Kościelnej i Nowych Piekutach skorzysta z dodatkowych zajęć dzięki dotacji (80 tys.) marszałka województwa.

Drzewo

na aucie!



Wichura w ubiegłym tygodniu przewróciła w Krajewie Ćwiklach drzewo na jadący samochód, którym podróżowało troje ludzi. Na szczęście, nikt nie ucierpiał.

Za 5 milionów do Pstrągów

Droga gminna ze Zbrzeźnicy do Pstrągów Gniewot (ponad 2,5 km) zostanie przebudowana do końca września za ponad 5 mln zł.

Śmieci bez podwyżki

Nie jest przewidywana podwyżka opłat za śmieci w 2019 roku w gminie Szumowo, zapowiedział wójt Jarosław Cukierman.

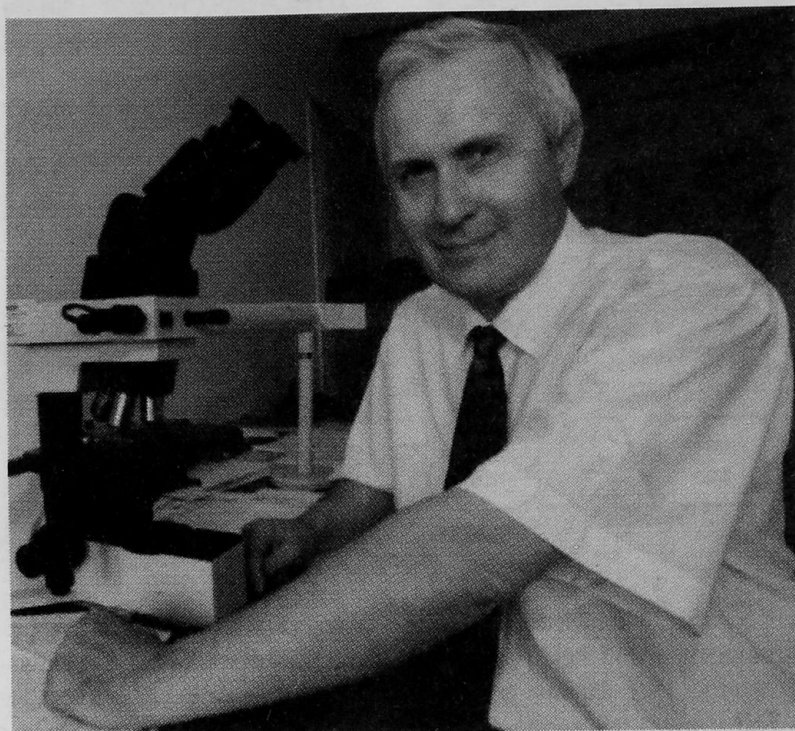
Zgłoś kandydata

Kandydatów do Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych w Zambrowie można zgłaszać do 1 lipca w Starostwie Powiatowym (ul. Fabryczna 3).

Nie umieraj, piękna

W Łomży
i okolicy
zagrożonych
rakiem jest około
20 000 kobiet.
Większość nie
musi
zachorować!
Ale panie
powinny
wykonać badanie
na poziom
arsenu
w organizmie

Światowej sławy specjalista prof. Jan Lubiński z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie przyjechał do Łomży na zaproszenie kierownika Zakładu Patomorfologii i Profilaktyki Onkologicznej dr. Krzysztofa Dacha. Spotkał się z lekarzami Szpitala Wojewódzkiego.



Prof. Jan Lubiński

go. Wśród szczegółowych, specjalistycznych informacji, jedna wydała się szczególnie istotna. Po pierwsze, ponieważ jest zrozumiała. Po drugie, jej przekaz napawa optymizmem, że z rakiem można sobie poradzić. Otóż zespół kierowany przez prof. Lubińskiego odkrył zależność między poziomem arsenu we krwi, a ryzykiem raka.

Ująć to można tak: jeśli poziom tego pierwiastka jest niski, nie ma

raków, jeśli wysoki, to są. Geny są bowiem w głównej mierze odpowiedzialne za ok. 10 proc. wszystkich nowotworów.

– Normą poziomu arsenu dla kobiet jest taki poziom, przy którym nie ma zachorowań na raka, czyli poniżej 0,5 µg/l krwi. Po przekroczeniu 0,5 ryzyko zachorowania wynosi 1 proc. Jeżeli poziom arsenu jest między 0,5 a 1, ryzyko wzrasta do 8,63 proc. I rośnie tak,

że powyżej 2 µg/l ryzyko wynosi już 20,88 proc.

Skąd ten arsen? Z pestycydów w naszej żywności, z pomidorów, truskawek, jabłek, ryżu, tzw. owoców morza. Po uzyskaniu wyniku należy, w zależności od poziomu arsenu w naszej krwi, jak najszybciej się go pozbyć. Zespół prof. Lubińskiego odkrył, że bardzo pomocny jest w tym selen. Tu akurat im wyższy poziom, tym ryzyko zachorowania się zmniejsza.

Badanie poziomu arsenu na NFZ prowadzi jedynie pracownia profesora w Szczecinie, gdyż ze względu na wycenę przez Fundusz nikt inny się go na razie nie podjął. Odpłatnie kosztuje kilkadziesiąt złotych i można je zrobić w niemal każdym laboratorium w kraju. Warto je chyba wydać.

Ponadto prof. Lubiński zaleca unikanie stosowania doustnej antykoncepcji hormonalnej u kobiet przed 25 rokiem życia, co zwiększa ryzyko raka piersi w młodym wieku. Co ciekawe, po 35. roku życia stosowanie doustnej antykoncepcji zmniejsza ryzyko raka jajnika.

– Warto też pamiętać, że długie karmienie piersią zmniejsza ryzyko raka piersi u kobiet (jeden miesiąc karmienia piersią zmniejsza ryzyko o 2 proc.). Jest to bardzo naturalny i prosty sposób profilaktyki – dodaje prof. Jan Lubiński.

REKLAMA

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**

PRZYJDZ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

1.

Marzec. Kulesze Kościelne witają nas pustymi ulicami. Niedawno wylano na nie świeży beton. Przed strzelistym kościołem stał wysoki na trzy metry pomnik kardynała Stefana Wyszyńskiego. Mieszkańcom od razu jeszcze bliżej do Boga. Kawalek dalej dzieci bawią się na nowiutkim placu zabaw.

– Wszystko dzięki Dudzie – cieszy się mieszkaniowiec wsi, która na całą Polskę zasłynęła jako „bastion PiS”.

Nie bez powodu. W wyborach w 2015 roku aż 83,38 proc. mieszkańców Kulesz Kościelnych postawiło krzyżyk przy Prawie i Sprawiedliwości, wcześniej aż 93,58 proc. uznało, że chce, by to Andrzej Duda został prezydentem Polski.

2.

– Nasza wieś ogromnie się zmieniła. O 180 stopni. Wcześniej to była makabra. Kulesze były zapomniane, a teraz doszły do rozkwitu – cieszy się staruszek, który odrywa się od pracy w polu.

Wyciąga spracowaną dłoń i wskazuje na pobliską ulicę Łąkową, która została „odbudowana”, porobiono parkingi. No i ten pomnik przed kościołem! Chociaż nie wie, kogo tam odlano, to cieszy się, że monument jest.

– Kto to zrobił? – dopytuje.

– Duda, a kto – rzuca bez cienia wątpliwości.

I dalej: – To dobry człowiek. My jego lubimy, bo on nam tutaj pomnik postawił, z księżami dobrze żyje.

– Pomnik to chyba raczej zrobił ksiądz – dopowiada ktoś inny.

3.

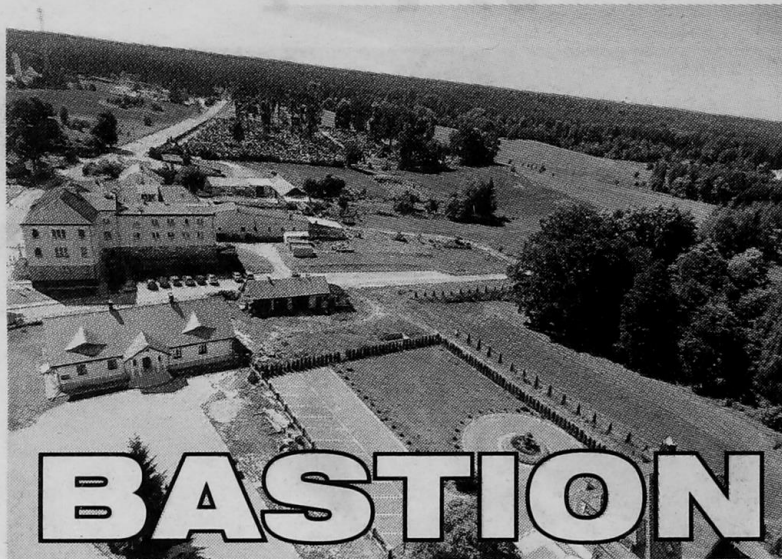
– Tutaj ludzie na pewno znowu wybiorą PiS, prawda? – zagaduje ekspedientkę w sklepie na skraju wsi.

Chwilę wcześniej mówiła o dobrobycie, który panuje w Kuleszach. A potwierdzeniem tego są nie tylko coraz to pełniejsze koszyki, ale i fakt, że od listopada nie mogą znaleźć chętnych do pracy za ladą.

– Nie wybiorą, bo się zrazili. Duda miał do nas przyjechać i nie przyjechał – odpowiada sklepowa.

Na głowę państwa czekali od 2015 roku. Oficjalne zaproszenie do Kancelarii Prezydenta wysłał poprzedni wójt Józef Grochowski razem z księdzem proboszczem.

Kulesze Kościelne w trzech wyborach potwierdziły, że są niekwestionowanym bastionem PiS w Polsce!



Kulesze Kościelne. Fot. UG

– Okazją było 525-lecie parafii – mówi nowy wójt Stefan Grodzki.

Andrzej Duda latem miał wziąć udział w poświęceniu pomnika kardynała Stefana Wyszyńskiego i zobaczyć nowe rondo, które radni nazwali „Rondem Niepodległości”. Ale prezydent do Kulesz, które udzieliły mu największego poparcia w Polsce, nie przyjechał. Wysłał swojego kapelana, księdza Zbigniewa Krasa. Nie dość, że prezydenta nie było, to i tego dnia lało jak z cebra. A przygotowali się na spotkanie z głową państwa nie tylko psychicznie. Festyn i dożynki zaplanowano na sobotę, nie na niedzielę. Przełożyli. A wiadomo, że rolnicy mają dużo pracy. Naprawdę było zamieszania. Trawę prawie na zielono malowali, a drzewa na brązowo, słyszę w sklepie. A tu taki psikus: prezydent nie przyjechał.

Sprawę pogorszył fakt, że Andrzej Duda 1 marca w dniu Żołnierzy Wyklętych pojawił się w pobliskim Wysokim Mazowieckiem.

– U nas miał być w sierpniu. I Duda nas olał... Ludzie też już nie wiem, czy tak na PiS zagłosują. Najbardziej zawiedzeni są rolnicy – potakuje znacząco ekspedientka.

Są i tacy, co znaleźli usprawiedliwienie dla prezydenckiej nieobecności: – Duda się do nas wybierał, ale właśnie był w Australii. W przeddzień wrócił i pewnie był zmęczony. Niektórzy mają mu to za złe, ale są ważniejsze sprawy – mówi ze zrozumieniem była bibliotekarka.

4.

Nie tylko Andrzej Duda „zagniewał” niektórych mieszkańców. Kie-

dy Beata Szydło przyjechała parę lat temu do Kulesz jeszcze jako kandydatka na premiera, prawda o tym, że Polska potrzebuje dobrego gospodarza. Ludzie jej zaufali, ale ona zawiodła. Dokładnie pamiętają, kiedy z sejmowej mównicy wykrzykiwała: „Nam się te nagrody po prostu należały”.

– Mnie to zgniewało. A dlaczego mnie się nie należało, tylko jej? Ona bierze 12 tysięcy, a mnie tysiąca dają – oburza się starszy mieszkaniowiec wsi, który sam siebie okrzyknął lokalnym specjalistą od polityki. Ale za chwilę rozkłada ręce: – Ja głosowałem i będę głosował za PiS. Bo za kim?

– Te nagrody były niepotrzebne – na chłodno ocenia rolnik, który chce nas zaprosić na obiad.

Wójt Stefan Grodzki widzi to tak: – Na pewno to ludzi bulwersowało. Ale nie spędzało im to snu z powiek.

5.

O ile na prezydenta mieszkańcy Kulesz Kościelnych czekali z otwartymi rękami, o tyle z takimi honorami nie przyjęliby prezesa PiS. Bo trochę się w ostatnich miesiącach „nazbierało”. Najbardziej wkurzyły ich „dwie wieże”, które miały stanąć w centrum stolicy.

– Kaczyński nie ma dzieci, dla kogo on to chciał robić? Może dla tej siostrzanki, Marty Kaczyńskiej. Może on dla nich zbiera? U nas tak mówią – słyszę.

– Ale i tak pan zagłasuje na PiS? – upewniam się.

– Tak. Mnie ten Kaczyński nie przeszkadza. Tylko on silnie kosztu-

pobiera. Ta ochrona. Jak on się boi, to poszedłby do tej Marty. I wnuki pobawił.

6.

– Te pięćset plus, to bardzo pomaga matkom, zwłaszcza samotnym. Mam z czego utrzymać dzieci, one mają co jeść – mówi młoda kobieta, która jedną ręką popycha wózek, drugą trzyma starsze dziecko.

Rolnik, którego matka wychowała ich gromadkę bez pomocy państwa, ocenia: – To wszystko robi się tylko po to, żeby zdobyć głosy wyborców i bałagan zrobić.

W Kuleszach doskonale wiedzą, że 500+ i trzynasta emerytura to wyłącznie kielbasa wyborcza, którą PiS próbuje ich karmić. Wiedzą też, że robi to na kredyt.

– Rząd nie daje swoich pieniędzy, tylko podatników. Przeciętnego Kowalskiego, który ma piątkę dzieci, to nie interesuje, bo ma 500+ i otrzymuje dwa i pół tysiąca. Jego nie interesuje, skąd pieniądze, ważne, by je miał – mówi mężczyzna w średnim wieku. Jest pewien, że każdy popiera to, z czego ma chleb. Jeżeli PO dawałoby takie pieniądze jak PiS, to uważa, że też mieliby takie poparcie.

– Ja pracuję w sklepie i widzę, co jest, jak dali 500+. No masło, ile kosztuje? 7,50 zł. Chleb był 2 zł, teraz kosztuje 2,50 zł. Mamy odpowiedź. Dajcie normalne ceny! – apeluje do rządu ekspedientka.

Bo zauważa, że więcej za masło muszą płacić też emeryci, a oni przecież nie dostają 500+.

Stanisław do tej pory chował krowy mleczne. Wychodził na zero, a nie wliczał w to robocizny. I boli go, że PiS nie wyciągnął do niego pomocnej dłoni. W poprzednich wyborach bez zastanowienia zagłosował na PiS.

– Teraz muszę mocno się zastanowić. Jeszcze zobaczę, jaka polityka będzie. Teraz ja się waham – przyznaje.

*

Dwa miesiące potem, w majowych wyborach do Parlamentu Europejskiego na PiS w Kuleszach Kościelnych zagłosowało ponad 85 proc. mieszkańców (przy frekwencji 46,67 proc.).

DARIA RÓŻAŃSKA
(natemat.pl)

(W cyklu „Pisza o nas” prezentujemy publikacje ogólnopolskie o naszym regionie).

Rok 1876

Matka wstała wcześniej rano, włożyła do koszyka 4 ugotowane jajka, butelkę z kawą mleczną i pajdy chleba z masłem, przykryła ściereczką w granatowo-białą kratę. W lniany ręcznik zawinęła kawałek szarego mydła. I dołożyła starą sukienkę. Były gotowe do drogi.

Marysia z niecierpliwością czekała na włożenie komunijnej sukienki: prostej, długiej, z taniego perkalu, ale z cudnie wyhaftowaną przez mamę hostią i to w złotym kolorze, niemi kupionymi w sklepie Herszka w Wąsoszu. Mama zaplotła Marysi ciasno warkocze z białymi wstążkami, upięła z nich koronę ozdobioną asparagusem, a na to welonik.

Z Ławska do kościoła w Wąsoszu miały 5 km. Pieszko. Boso, by oszczędzić buty. Marysia była podekscytowana i niewiele zapamiętała z drogi. Umyły nogi przy studni gospodarza na początku wsi, włożyły buty. Marysi było smutno, że tato nie stoi obok niej przy komunii, ale był przecież w Niebie, gdzie zabrał go Aniołek po tym, jak przyniotło go drzewo przy wycince. Tato pewno był w kościele i z góry widział wszystko. Gorąco modliła się, by Bóg pozwolił jej zobaczyć tatę; patrzyła w górę, ale były tam tylko kolorowe malowidła.

Marzyła, że po komunii mama kupi jej na straganie jojo z czerwonego celofanu na cieniutkiej gumce. Dostała lizaka, czerwonego kogutka, bo na tyle stać było mamę. Po wyjściu poza zabudowania Wąsosza mama kazała jej zdjąć sukienkę i włożyć na siebie tę z koszyka. Usiadły na rowie i zjadły pierwszy tego dnia posiłek.

W swojej ślicznej sukience przez 2 lata sypała kwiatki, idąc w procesji podczas oktawy Bożego Ciała. Potem sukienka służyła siostrom: Zosi, Magdzie, Tekli. I spoczęła w skrzyni na strychu.

Rok 1902

Dawna Marysia, teraz Maria Statkiewicz, ubierała do komunii Julkę. Jej komunijna sukienka była zbyt krótka na córkę, która wzrost i urodę wzięła po ojcu Joachimie. Doszyła na dole falbanę ozdobioną złotą wstążeczką. Kilka zimowych wieczorów poświęciła na uszycie białej torebki i ozdobienie wzor-

kiem z drobnutkich koralików (tzw. sieczki). Do tego niciane rękawiczki i bawełniane pończochy.

„No, dziewczyny, wsiadać na wóz, bo się zapóźnim i dla koni zabraknie miejsca pod kościołem. I weźmiem Józefów po drodze, żeby jak rataje nie dyrdali na piechotę”, huknął Joachim

Kościół był umajony czterema girlandami jaśminu, zwisającymi z sufitu. Na ołtarzu stały nie do końca rozwinięte białe bujany. Julka czuła się bardzo wyróżniona, że mogła stać pomiędzy rodzicami w pobliżu ołtarza, za balaskami, w miejscu, w którym podczas mszy przebywali tylko ksiądz i ministranci. Nie wszystkie dzieci dostały tego zaszczytu, bo samych dziewczynek było ponad 100, ale ona znalazła się w gronie dzieci uhonorowanych za najlepszą znajomość katechizmu.

Maria była dumna z córki, stojąc tak blisko cudownego oblicza Matki Wąsoskiej i wspominając własną komunię.

Po wyjściu z kościoła Joachim kupił po wiązce dmuchanych obwarzanków dla wszystkich dzieci, a dla Julki tekturowe główki aniołków i kolorowy papier na sukienki dla nich.

Julka nie chciała chodzić w procesji „w bieli”. Wolą strój krakowski. Uszyła go jej babcia: aksamitny czarny serdaczek z cekinami, czerwoną spódniczkę z szeleszczącej tafety i biały fartuszek z koronką. Kolorowe wstążeczki na spódniczkę i fartuszek musiały być przyszyte w tej samej kolejności. Do ramienia umocowany pęk szerokich wstążek. I koraliki. Julka dostała je jeszcze po prababci: szklane, 12 wiązek, każda w innym kolorze.

Białą sukienkę spakowano do kufru na strychu. A później do posażnego kufra Julki obok 6 zmian pościeli, 12 ręczników, ścierek, obrusów z haftowanymi monogramami, serwetek, zasłonek, bielizny osobistej, tkanych kap na łóżka i haftowanych portier z lnianego płótna oraz firanek robionych szydełkiem.

Rok 1930

Dawna Julka, teraz Julia Łepkowska, zapisała pięcioletnią Basię do szkoły razem z siedmioletnią



Anią licząc, że jest to tylko chwilo-wa zachcianka Basi. Miała jeszcze w domu pod opieką trójkę młodszych dzieci. Nie przewidziała nadopiekuńczości Ani, która zmuszała młodszą siostrę do nauki „by nie przynosiła wstydu rodzinie”. Do komunii były potrzebne dwie sukienki. Ta z kufru była przedmiotem marzeń obu sióstr.

Epidemia kokluszki wybuchła na wiosnę. W ośmiorodzinnej kamienicy ciężki, świszczący kaszel słychać było dniem i nocą. W jednopokojowych mieszkaniach nie sposób było uniknąć zarażenia. Najciężej w rodzinie chorowała Basia, powikłaniem było zapalenie ucha środkowego, obawiano się o jej życie. Żydowski lekarz z sąsiedztwa przychodził codziennie, przynosił własne mikstury. Basia przeżyła.

„Tudzia sąsiadów umarła. Nie mają ją w co ubrać. Gdzie teraz szukać sukienki, gdy wszyscy w domu

chorzy. Może damy coś z naszych dziewczynek. Chyba mają coś białego?”, powiedział Piotr do żony.

Tudzia leżała w białej trumience, w białej sukience z welonem, w nicianych białych rękawiczkach; złoty haft skrzył się na piersi, a tęcza odbijała w koralikach torebki. „Wygląda jak Aniołek albo Królowa Śnieżka”, westchnęła Hela.

„To ja już nie pójde do komunii? I Andzia też nie?”, zmartwiła się Basia, poznając sukienkę.

Ania i Basia poszły do komunii w jednakowych sukienkach, uszytych przez babcię Marię z angielskiej koronki. Materiał przysłała z Kanady Jasia, siostra Julii. I do tego białe, lakierowane pantofelki, koronkowe rękawiczki, białe skórzane torebki i całkowitą nowość: podkolanówki, dziergane szydełkiem i wianki z papierowych kwiatów.

BARBARA PASZKOWSKA
(Zdjęcie ilustracyjne)

OGŁOSZENIA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ.**
Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00103/19-o-i)

LOKALE

Lokal do wynajęcia na działalność
handlowo-usługową. Łomża,
ul. Sienkiewicza 2.
Tel. 508 – 051 – 512

(p-001040-o)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M-4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Sprzedam M-5, 80 m², 1 piętro
w Kolnie. Tel. 600 – 343 – 819

(fak/sms)

Sprzedam siedlisko 0,60 ha
z domem, ogrodem i stawem.
Tel. 600 – 343 – 819

(fak/sms)

Sprzedam pola i łąki, kawałek
lasu – 3,29 ha.
Tel. (86) 217 – 92 – 34
lub 518 – 273 – 277

(p-001038-o-i)

Sprzedam działki 10 a i 15 a,
Stare Ratowo koło Śniadowa.
Cena do uzgodnienia.
Tel. 604 – 278 – 057

(p-001042-o)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00065/19-o-i)

Firma Goldener Herbst Sp. z o.o.
zatrudni panie znające język
niemiecki do opieki nad osobami
starszymi w Niemczech.
Telefon +48 513 29 27 27 lub
+48 22 300 26 00

(fak.00089/19-o)

Zatrudnię murarzy i pomocników.
Tel. 504 – 391 – 071

(fak.00095/19-o)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Same, Landini,
Massey Ferguson, Renault,
Foton, Farmtrac, Deutz Fahr,
John Deere itd. każdy stan oraz
prasy, belarki Sipma, Warfama,
Carraro, Gallignani itd. Gotówka
od ręki. Dzwonić, pisać.
Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Rzeźnia kupi bydło ze
skierowaniem do uboju
z konieczności.
Tel. 511 – 075 – 866,
518 – 879 – 043

(fak.00092/19-o-i)

TRANSPORT

Transport maszyn rolniczych.
Tel. 514 – 805 – 123

(p-001012-o)

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00002/19-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00003/19-o-i)

USŁUGI

Malowanie dachów.
Tel. 668 – 141 – 137

(p-001036-o)

„Produkcja Surówek”
G. W. Ogórkiewicz Sp. z o.o.
Radzewo, ul. Św. Mikołaja 200,
62-035 Kórnik

**poszukuje kandydatów
na stanowisko:**

Pracownik produkcyjny
sezonowy na 3 miesiące

Miejsce pracy:

Radzewo, woj. wielkopolskie

Zakres obowiązków:

- prace związane z obróbką
wstępną warzyw
(mycie, obieranie,
szatkowanie),
- prace polowe.

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie,
- zakwaterowanie.

Osoby zainteresowane
prosimy o kontakt telefoniczny
722050111 lub 726888858
oraz o przesyłanie aplikacji na
adres info@ogorkiewicz.com.pl

Ogrodowe szalenstwo!

STIHL®

Cały asortyment na raty 0%
bez prowizji, bez odsetek, bez pierwszej wpłaty

RATY 0



Credit Agricole Bank Polska S.A.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0%, całkowita kwota kredytu
(bez kredytowanych kosztów) 1 000 zł, całkowita kwota do zapłaty 1 000 zł, oprocentowa-
nie stałe 0%, całkowity koszt kredytu 0 zł (w tym: prowizja 0 zł, odsetki 0 zł), 10 miesięcz-
nych równych rat w wysokości 100 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 04.03.2019 r.
na reprezentatywnym przykładzie.

Przy składaniu wniosku o kredyt mogą być potrzebne dokumenty poświadczające dochody.
Wysokość przyznanego kredytu zostanie wyliczona po zbadaniu zdolności kredytowej. Lista ak-
ceptowanych przez bank dokumentów znajduje się na stronie internetowej www.credit-agricole.pl
oraz w punktach sprzedaży partnerów. Materiał ma charakter informacyjny. Oferta dostępna
u Autoryzowanych Dealerów STIHL, którzy oświadczają, iż na podstawie zawartych umów z Cre-
dit Agricole Bank Polska S.A. są upoważnieni do wykonywania czynności faktycznych związanych
z zawarciem umowy kredytu na zakup towarów/usług. Oferta ważna od 13.04. do 29.06.2019 r.

Sprzedaż prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy STIHL.
Adresy Dealerów na www.stihl.pl

TAXI 19-191
RADIO MPT

TAXI POLSKA 19 100

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl ☎ 86 216 32 86

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

DOBRY JOGURT TO Z GRECJI

A NAJLEPSZY Z PIĄTNICY



Z PIĄTNICY, NO BO SKĄD.

OGŁOSZENIA

KONSTAL
GARAZE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**
GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam Seat Cordoba, (2002),
1.4, pierwszy właściciel, przebieg
134 000 km, ubezpieczenie do
lutego 2020 r., cena 4 500 zł,
tel. 510 - 173 - 043

(o/b)

Sprzedam Ford Cougar, (2000), 2.5
V6, doinwestowany, bez korozji,
bogate wyposażenie, cena 3 800 zł,
tel. 512 - 576 - 250

(o/b)

Sprzedam BMW E91, (2008), 2.0
diesel, możliwa zamiana,
cena 22 000 zł, tel. 510 - 113 - 213

(o/b)

Sprzedam Daewoo Lanos, 1.4
benzyna, gaz ważny jeszcze 5 lat,
bez korozji, blachy ocynkowane,
opłaty do stycznia 2020 r.,
cena 2 200 zł, tel. 794 - 448 - 595

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf, (2000),
1.9 tdi, wszystkie opłaty aktualne,
na wyposażeniu wspomaganie
kierownicy, centralny zamek, ABS,
cena 4 500 zł, tel. 514 - 263 - 600

(o/b)

Sprzedam Nissan Primera P12,
(2005), 1.8 16v, kombi, gaz, kolor
czarny, bogate wyposażenie,
cena 7 000 zł, tel. 512 - 576 - 250

(o/b)

Sprzedam Opel Corsa C, (2001),
1.7 diesel, wszystkie opłaty
aktualne, możliwość zamiany,
cena 2 700 zł, tel. 514 - 263 - 600

(o/b)

Sprzedam przyczepę kempingową
Niewiadów 126, zarejestrowana,
stan bardzo dobry, cena 3 700 zł,
tel. 573 - 094 - 934

(o/b)

Sprzedam Volvo FL, (1990),
skrzyniowy, stan bardzo dobry,
zarejestrowany, opłacony,
cena 10 500 zł, tel. 660 - 529 - 185

(o/b)

Sprzedam Daewoo Lanos, (2001),
1.5, złoty metalik, stan dobry,
cena 1 800 zł, tel. 886 - 715 - 284

(o/b)

Sprzedam Chevrolet Aveo, (2007),
1.2, sedan, przebieg 133 000 km,
stan bardzo dobry, salon,
cena 6 500 zł, tel. 517 - 286 - 618

(o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Citroen Berlingo, (2010),
1.6 HDI, 5-osobowy, hak,
klimatyzacja, 2 komplety opon,
cena 18 500 zł, tel. 515 - 076 - 758

(o/b)

Sprzedam Opel Astra 3, (2004), 1.7
tdci, 100 KM, diesel, przebieg
280 000 km, cena 6 500 zł,
tel. 796 - 625 - 441

(o/b)

Sprzedam Volvo V40, (2000), 1.8
benzyna, w bardzo dobrym stanie
technicznym i wizualnym, auto jak
nowe, cena 5 000 zł do negocjacji,
tel. 513 - 324 - 692

(o/b)

Sprzedam Toyota Corolla, (2002),
1.6 benzyna, salon Polska,
wszelkie naprawy robione na
bieżąco, cena 6 900 zł do
negocjacji, tel. 696 - 937 - 766

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2012), 1.4
diesel, 90 KM, stan perfekcyjny,
na ten moment bez wkładu,
cena 24 000 zł do negocjacji,
tel. 606 - 125 - 320

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1993), stan
dobry, LPG, 75 KM, cena 1 650 zł,
tel. 511 - 199 - 666

(o/b)

Sprzedam Mercedes A Klasa,
(1999), 1.6 benzyna, stan
techniczny dobry, elektryczne
szyby, centralny zamek, możliwa
zamiana na motocykl, cena 3 700 zł
do negocjacji, tel. 508 - 267 - 140

(o/b)

Sprzedam Peugeot 307, (2006), 1.6
HDI, 90 KM, stan wizualny
i mechaniczny bardzo dobry,
środek czysty i zadbane,
wszystko sprawne, cena 7 000 zł
do negocjacji, tel. 535 - 611 - 818

(o/b)

Sprzedam Toyota Avensis D4D,
(2007), 2.0, stan bardzo dobry,
cena 15 900 zł, tel. 698 - 055 - 345

(o/b)

Sprzedam przyczepę campingową,
zarejestrowana, stan dobry,
cena 8 500 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra C, (2007),
stan techniczny i wizualny bardzo
dobry, nowy rozrząd i opony,
przebieg i ubezpieczenie ważne do
lutego 2020 r., cena 12 500 zł,
tel. 609 - 934 - 636

(o/b)

Sprzedam Range Rover P38,
(1998), napęd 4x4, 2-letnia
instalacja gazowa, przegląd
i ubezpieczenie aktualne,
cena 14 500 zł, tel. 792 - 368 - 268

(o/b)

Sprzedam Mitsubishi Carisma,
(1999), 1.9 td, diesel, centralny
zamek, wspomaganie kierownicy,
cena 1 400 zł, tel. 512 - 576 - 250

(o/b)

Sprzedam BMW 523, (1996),
benzyna, auto w pełni sprawne,
cena 5 400 zł do negocjacji,
tel. 518 - 181 - 922

(o/b)

Sprzedam Ford C-Max, (2005), 2.0
benzyna + gaz, 145 KM, auto
sprowadzone z Niemiec w 2014 r.,
pierwszy właściciel w kraju,
cena 9 500 zł, tel. 608 - 391 - 366

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2005), 1.0
benzyna, mechanicznie w bardzo
dobrym stanie, cena 6 900 zł,
tel. 508 - 085 - 140

(o/b)

Sprzedam Peugeot 206, (2000),
cena 3 200 zł, tel. 571 - 477 - 521

(o/b)

Sprzedam Seat Ibiza, (1997), 1.4
benzyna, sprawny, cena 1 000 zł,
tel. 530 - 308 - 484

(o/b)

Sprzedam Renault Laguna, (2001),
1.9 dci, full opcja, cena 3 500 zł,
tel. 512 - 576 - 250

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Tounon,
(2005), 1.9 tdi, w Polsce od 2010 r.,
jeden właściciel, 105 KM,
klimatyzacja, cena 15 500 zł
do negocjacji, tel. 694 - 647 - 921

(o/b)

Sprzedam Ford Fokus MK 2,
(2005), 2.0 hdi, sprawna
klimatyzacja, środek zadbane, stan
bardzo dobry, cena 6 600 zł,
tel. 603 - 054 - 981

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 4,
(2000), 1.9 tdi, kombi, kolor zielony,
wszystkie opłaty aktualne,
możliwość zamiany, cena 4 700 zł,
tel. 514 - 263 - 600

(o/b)

Sprzedam Mercedes Benz E klasa,
(2002), 2.2 CDI, automat, kombi,
stan bardzo dobry, cena 8 000 zł
do uzgodnienia,
tel. 515 - 347 - 830

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam jałówkę wysokocielną,
wycielenie koniec czerwca,
cena 5 000 zł,
tel. (86) 274 - 50 - 24

(o/b)

Sprzedam jałóWKę wysokocielną,
3 sztuki, cena 5 000 zł za sztukę,
tel. 504 - 227 - 407

(o/b)

Sprzedam owijkę bel Sipma,
mało używana, cena 3 900 zł,
tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma,
(2003), szerokie koła, zamki,
stan dobry, cena 19 500 zł,
tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam siano w belach,
30 sztuk, cena 50 zł za sztukę,
tel. 609 - 536 - 337

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną,
(2008), 1,85 m, stan bardzo dobry,
cena 1 850 zł, tel. 697 - 011 - 490

(o/b)

Sprzedam przyczepę
samozbierającą Jugosłowiańska,
cena 2 700 zł, tel. 698 - 055 - 345

(o/b)

Sprzedam siewnik konny do
przerobienia, jak nowy, cena 250 zł,
tel. 505 - 041 - 593

(o/b)

Sprzedam agregat prądotwórczy
Elmor Gdańsk 20 KFA, napędzany
ciągnikiem, stan bardzo dobry,
cena 5 500 zł, tel. 536 - 010 - 427

(o/b)

Sprzedam bele siana, suche,
cena 80 zł za sztukę,
tel. 513 - 713 - 545
lub 516 - 359 - 636

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330,
ubezpieczony, stan bardzo dobry,
cena 18 000 zł, tel. 669 - 507 - 920

(o/b)

Sprzedam młocarnię Warmianka,
cena 1 500 zł, tel. 783 - 176 - 822

(o/b)

Sprzedam ciągnik rolniczy Ursus
C-360, stan dobry, zarejestrowany,
cena 16 900 zł, tel. 692 - 066 - 432

(o/b)

Sprzedam sortownik, sprawny,
cena 3 700 zł, tel. 515 - 395 - 992

(o/b)

Sprzedam ciągnik Renault 651,
stan bardzo dobry, w pełni
sprawny, w tej cenie dodaję
kabinę, cena 16 500 zł,
tel. 692 - 016 - 590

(o/b)

Sprzedam ciągnik Massey
Ferguson 235, stan bardzo dobry,
pierwszy właściciel, cena 17 000 zł
do negocjacji, tel. 506 - 698 - 080

(o/b)

Sprzedam widły do tura,
cena 600 zł, tel. 571 - 210 - 238

(o/b)

Sprzedam owijkę Metal Fach,
(2008), stan bardzo dobry,
cena 3 200 zł, tel. 510 - 763 - 920

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Claas
Compact 30, silnik Perkins
4 cylindry, cena 10 000 zł do
negocjacji, tel. 506 - 430 - 707

(o/b)

Sprzedam ciągnik T-25, (1990),
zarejestrowany i ubezpieczony,
kabina, cena 12 500 zł,
tel. 601 - 513 - 748

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozu
Amazone, cena 3 700 zł
do negocjacji, tel. 514 - 434 - 512

(o/b)

Sprzedam jałóWKę HF, 3 sztuki,
cielne, 7-8 miesiąc, średnia
wydajność stada 9 400 litrów,
cena 6 500 - 7 500 zł,
tel. 503 - 009 - 752

(o/b)

Sprzedam wałek do agregatu
Agro-Masz, (2006), 2,70 m,
cena 5 200 zł do negocjacji,
tel. 502 - 426 - 360

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz, (2015),
szerokość 15 m, cena 5 200 zł,
tel. 697 - 513 - 173

(o/b)

Sprzedam jałóWKę, wycielenie 20
lipca, cena 5 600 zł,
tel. 666 - 051 - 299

(o/b)

Sprzedam kombajn Case 953, 5 m,
sprawny, cena 25 000 zł do
negocjacji, tel. 663 - 437 - 988

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Pilmet, 300
litrów, sprawny w ciągłej
eksploatacji, cena 1 000 zł,
tel. 692 - 432 - 692

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy na
resorach, stan dobry,
cena 3 900 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam kosiarkę, rotacyjną,
czeska, stan dobry, cena 1 900 zł,
tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam nożyce elektryczne
do strzyżenia owiec, cena 400 zł,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam wózek do przewozu
paszy treściwej, cena 850 zł,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam belownicę PR 110,
łańcuchowa, cena 3 000 zł,
tel. 606 - 266 - 289

(o/b)

Sprzedam tur do dużego ciągnika,
niekompletny, tyżka, krokodyl,
cena 5 000 zł, tel. 600 - 189 - 029

(o/b)

Sprzedam przyczepę Autosan
D-47, wywrotka, trójstronny
wywrot, cena 8 400 zł,
tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika,
1-osiowy, cena 2 800 zł,
tel. 604 - 721 - 001

(o/b)

Sprzedam prasę Sipma 279-1,
stan dobry, cena 16 500 zł,
tel. 516 - 941 - 295

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon ZO56,
cena 14 500 zł, tel. 518 - 467 - 536

(o/b)

Sprzedam owijkę Pronar,
samozaładowcza, z bocznym
załadunkiem, stan bardzo dobry,
cena 24 300 zł, tel. 518 - 068 - 340

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko
Alfa Laval, 550 litrów, agregat
sprawny, cena 1 500 zł,
tel. 531 - 326 - 561

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę, 4,10 m,
cena 7 000 zł, tel. 660 - 529 - 185

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon
ZO56, po gruntownym
przeeglądzie technicznym,
wszystkie oleje i filtry
wymienione, przygotowany
do sezonu, cena 17 000 zł
do negocjacji,
tel. 503 - 975 - 990

(o/b)

Sprzedam siewnik konny
do przerobienia, jak nowy,
cena 250 zł, tel. 505 - 041 - 593

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą
Z-224 z drabinką, stan idealny,
cena 9 500 zł,
tel. 516 - 941 - 295

(o/b)

Sprzedam wycinak do kukurydzy,
cena 2 000 zł, tel. 609 - 320 - 169

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

**Zaprenumeruj na rok
= 15 numerów
za darmo!**

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny.

Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Cennik i promocje:

1 miesiąc – 10 zł (10,80 zł)

3 miesiące – 30 zł (35,10 zł)

6 miesięcy – 55 zł (70,20 zł)

12 miesięcy – 100 zł! (140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH.



Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kie-

rować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę: informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

E-KONTAKTY wydanie elektroniczne identyczne z wydaniem papierowym na: www.kontakty-tygodnik.com.pl

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**

foto gabs ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

Kodak Express ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B Digital Solutions



Pięcioro rannych!

Pięć osób zostało rannych w wyniku wypadku trzech aut osobowych i ciężarowego, do którego doszło na drodze krajowej nr 8 na trasie Białystok – Augustów w Przewalance. Z policyjnych ustaleń wynika, że tir najechał na samochody osobowe, które zatrzymały się na poboczu drogi. Jadąca z przeciwnego kierunku osobówka, chcąc uniknąć zderzenia, zjechała do przydrożnego rowu. Kierowcy byli trzeźwi.

Więzienie za „ruską k....”

Pół roku więzienia bez zawieszenia i 800 zł nawiązki, to prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku, który usłyszał mieszkaniec Surza w poniedziałek, 17 czerwca za wyzywanie pracującej w sklepi Białorusinki. Przebywająca w Polsce legalnie od dwudziestu lat ekspedientka nie chciała mu sprzedać w marcu 2018 r. alkoholu, bo był pijany. Wówczas zaczął ją publicznie wyzywać „słowami powszechnie uznanymi za obelżywe z powodu jej przynależności narodowej”. Mówił między innymi, co potwierdzili świadkowie: „wyp... na Ukrainę, ty ruska k....”. Sąd Rejonowy w Białymstoku kilka miesięcy temu skazał go na pół roku więzienia bez zawieszenia. Apelację złożyła prokuratura, która w związku z tym, że czyn miał charakter chuligański, uznała za konieczne zasądzenie również 800 zł nawiązki dla poszkodowanej. Sąd Okręgowy apelację uwzględnił.

Sędzia przed ... sądem!

Suwański sędzia Waldemar M., który po pijanemu spowodował w sierpniu 2018 roku kolizję i uciekł, stanie przed sądem, ponieważ Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego odebrała mu sędziowski immunitet. Prokuratura będzie mogła teraz postawić sędziemu zarzuty. Wciąż nie wiadomo, kiedy Waldemar M. odpowie przed sądem dyscyplinarnym za rażącą obrazę przepisów oraz uchybienie godności urzędu. Z wyznaczeniem terminu rozprawy Sąd Najwyższy czeka na opinię psychiatryczną dotyczącą sędziego.

Groźne fałszywki z „Urzędu Skarbowego”

W dniu 2019-06-10 o 06:23, Urząd Skarbowy pisze:

Urząd Skarbowy doreczył zawiadomienie o zamiarze wszczęcia kontroli w dniu 18.06.2016r. Wobec braku możliwości nawiązania kontaktu telefonicznego w dniach 3-4.06.2019r. i nie zastania podatnika w jego siedzibie w dniu 2.04.2019r. w celu ustalenia terminu wszczęcia kontroli. Urząd Skarbowy wyznacza termin wszczęcia kontroli na 29.04.2019r. o godz. 9.00.

Jednocześnie Urząd Skarbowy informuje, że zgodnie z art. 92a ustawy z dnia 13 października 1998r. (Dz. U. z 2007 r., Nr 11, poz. 74 z późn. zm.) w związku art. 80 ust. 1 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2007 r., Nr 155, poz. 1095 z późn. zm.) czynności kontrolnych dokonuje się w obecności kontrolowanego lub osoby przez niego upoważnionej. Oznacza to że w wyżej wymienionym terminie jest Pani/Pan zobowiązana/y do obecności w siedzibie swojej Firmy i współpracy z inspektorem kontroli. Ponadto zgodnie z art. 80 ust. 3 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej jest Pani/Pan zobowiązany do pisemnego wskazania osoby upoważnionej do reprezentowania Pani/Pana w trakcie kontroli, w szczególności w czasie Pani/Pana nieobecności.

Jest Pani/Pan zobowiązana/y do przygotowania wszystkich potrzebnych dokumentów związanych z prowadzoną przez Panią/Pana Firmą wymienionych w załączniku.

Załącznik do pobrania

Nieobecność Pani/Pana może zostać uznana za stan wyczerpujący znamiona wykroczenia określonego w art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy z 13 października 1998 r. (Dz. U. z 2007 r., Nr 11, poz. 74 z późn. zm.).

INSPEKTOR KONTROLI
Urząd Skarbowy
mgr Marzena Fierek

Przed fałszywymi e-mailami, w których nadawca, podszywając się pod urząd skarbowy, informuje o zamiarze wszczęcia kontroli skarbowej, przestrzega Izba Administracji Skarbowej w Białymstoku. Pod żadnym pozorem nie należy otwierać wiadomości ani załącznika i odpowiadać na e-mail nadawcy. Załącznik może zawierać szkodliwe oprogramowanie. Administracja skarbowa nie wysyła e-maili, informujących podatników o zamiarze wszczęcia kontroli skarbowej. To kolejny przypadek, kiedy oszuści podszywają się pod „skarbowkę”, chcąc namówić odbiorców swoich e-mail do otworzenia podejrzanych linków. Wyżej: przykład fałszywego e-maila (pisownia oryginalna).

Dachowanie na drodze

W krzakach na dachu zakończył jazdę kierowca renault scenic na prostej drodze Chojny Młode – Szczepankowo. Prawdopodobnie był „tracony”, gdyż przy pomocy świadków wyszedł z auta i poszedł sobie w kierunku Szczepankowa.

Potrącona na przejściu

Do szpitala zabrana została kobieta potrącona na przejściu dla pieszych w rejonie skrzyżowania ul. Małachowskiego z al. Piłsudskiego w Łomży przez fiata cinquecento. Jak przekazał świadek, kobieta

schodziła już z jezdni, a kierowca fiata skręcający z ul. Małachowskiego spojrzął w lewo, czy może bezpiecznie skręcić, ale nie zauważył jednak przechodzącej przez przejście pieszej.

Pijana w „Trzeźwy poranek”

120 kierowców zbadali w akcji „Trzeźwy poranek” kolneńscy policjanci w poniedziałek, 17 czerwca. Najbardziej pijana o poranku jechała oplem kobieta (61 lat). Straciła prawo jazdy. Wkrótce to samo dotknęło kierowcę scanii, który wydmuchał prawie 0,5 prom. Oficer

prasowy kolneńskiej policji Monika Chmielewska przypomina, że w budynku Komendy Powiatowej Policji w Kolnie (ul. Wojska Polskiego 29) znajduje się ogólnodostępny alkomat, w którym każdy może bezpłatnie i szybko dokonać pomiaru trzeźwości.

Zderzenie w Łomży

W volkswagena golfa, jadącego ul. Wojska Polskiego uderzyła na skrzyżowaniu z ul. Sikorskiego (droga podporządkowana) mazda. Oba samochody wylądowały na słupach oświetlenia ulicznego. Kierowcom nic się nie stało.





Poradnia psychologa

Na teściową – pewność siebie!

Mieszkamy z teściami. Niedawno urodziłam dziecko. I tu zaczyna się problem, bo teściowa wszystko wie najlepiej, a ja nic nie umiem. Mąż nie chce się angażować w konflikt. Może nie jestem doskonała, ale staram się jak najlepiej. Nie chcę całkiem odsunąć teściowej od synka, ale chcę, by wiedziała, że to ja jestem mamą i ja decyduję.

Monika

Młode mamy często nie czują się pewnie w swojej roli, nie do końca wiedzą jak i co robić z dzieckiem, mają wątpliwości co do swoich umiejętności itp. Z taką porcją niepewności trudno jest postawić wyraźne granice i podejmować własne decyzje, bez ulegania wpływom innych (np. teściowej).

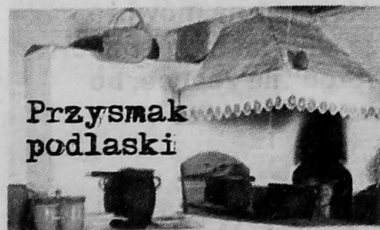
Tak mówię, ponieważ problem widzę trochę inaczej niż Pani: nie w tym, że teściowa się wtrąca, ale w tym, że Pani jej na to pozwala, choć Pani tego nie chce. Bez Pani przyzwolenia ona nie miałaby żadnej szansy na wprowadzenie zmian lub podejmowanie swoich decyzji. Mogłaby Pani przecież bez ryzyka, że teściowa się obrazi, powiedzieć: „Mamo cieszę się, że tak mi pomagasz, doceniam to i naprawdę przynosi mi to ulgę, ale w tym wypadku zrobię

po swojemu, nie wtrącaj się, dobrze?” Gdyby Pani w ten sposób reagowała, teściowa nie miałaby innego wyjścia, jak uznać Pani decydującą rolę, podporządkować się i ustąpić. Aby jednak taką postawę przyjąć, trzeba być pewnym swego. A tego właśnie brakuje często młodym mamom.

Co robić? Niech Pani jak najwięcej poczyta o pielęgnacji dziecka. Nie wiem, czy opiekuje się Panią pielęgniarka środowiskowa, jeśli tak, niech Pani spíše wszystkie swoje wątpliwości i zada jej pytania, zanotuje odpowiedzi. Gdy wzrośnie Pani wiedza, wzrośnie też pewność siebie. A wtedy też teściowa najprawdopodobniej uzna, że Pani swoje wie i jej rola jest jedynie pomocnicza. Będzie musiała akceptować Pani decyzje.

Wydaje mi się też, że korzystniej będzie, jeśli swój problem będzie Pani spostrzegać jako skutek własnej niepewności, a nie „wtrącania się” teściowej. Niepewności może się Pani bowiem pozbyć, mając Pani pod swoją kontrolą, może Pani nad nią pracować. Na teściową ma Pani mniejszy wpływ, a gdy ona zauważy większą pewność siebie u Pani, ustąpi.

Dr Marcin Florkowski
psycholog



Przysmak
podlaski

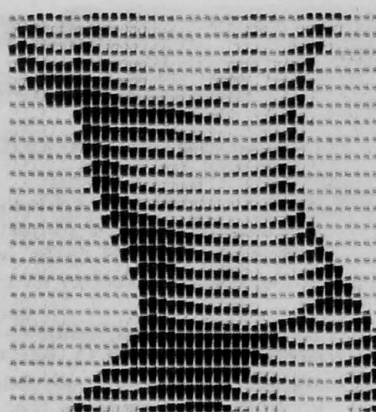
Żeberka w marynacie na grilla

Składniki:

- 1 kg chudych żeberek
- 5 ząbków przeciśniętego czosnku
- 1,5 łyżeczki chrzanu
- 2 łyżki musztardy

- 2 łyżki ketchupu
- 5 łyżek oleju
- szczypta papryki ostrej
- sól, pieprz

Czosnek, chrzan, musztardę, ketchup, olej i paprykę przyprawić solą i pieprzem i dokładnie wymieszać. Tak przygotowaną marynatą nasmarować żeberka, pokrojone w kawałki i odstawić do lodówki na całą noc. Pieczemy na średnio rozgrzanym ruszcie do zarumienienia na tacce z podwójnym dnem (tylko tak grillowane mięso jest zdrowe!).



Pytanie intymne

Chociaż mam 24 lata, nie mam doświadczenia w życiu seksualnym. Mój chłopak, którego kocham, jest moim pierwszym mężczyzną. Ma 33 lata, miał przede mną dziewczyny. Ja przy nim jestem wycofana i mam wiele zahamowań. Dla mnie wszystko jest nowe, a on po prostu nade mną dominuje. Podpowiada, jak go pieścić, jak mam się zachowywać. Mnie to krępuje, a czasami nawet nie mogę się przełamać, żeby go całować tak, jak

on chce i gdzie on chce. Choć się go nie brzydzę, to jednak mnie to odpycha i nie mogę spełnić jego oczekiwań. On jest wtedy zniecierpliwiony.

Gdy się w nim zakochałam myślałam, że seks będzie dla mnie wielką przyjemnością i dopełnieniem naszego związku. Ale tak nie jest. Nie wiem, co robić?

Aneta

Udany związek seksualny, to związek partnerski, w którym obojgu zależy na tym, aby było dobrze. Kochankowie muszą szanować się wzajemnie, liczyć ze swoimi potrzebami i odczuciami. Tu nie można nic nikomu narzucać wbrew jego woli ani wymuszać pewnych zachowań. Nie można też godzić się na zachowania, które są trudne do zaakceptowania. Spontaniczny, akceptowany przez parę seks jest przyjemnością. O tym trzeba rozmawiać, niektóre rzeczy sobie wyraźnie powiedzieć, aby nie zrodziła się między wami niechęć.

Lekarz domowy

Przy myciu zębów czasem krwawią mi dziąsła. Czy to oznacza chorobę?

Jolanta

Najbardziej prozaiczną przyczyną może być używanie zbyt twardej szczoteczki do mycia zębów. Może podrażniać nie tylko dziąsła, ale długo używana, „podpiłować” zęby przy dziąśle. Krwawienie może być też oznaką stanu zapalnego dziąseł, a jego przyczyną zaniedbana higiena jamy ustnej. Równie często powodem krwawienia jest zapalenie przyzębia (paradontoza). Przy tej

chorobie odsłaniają się szyjki zębowe, pękają dziąsła. Jej przyczyną jest nieodpowiednia higiena i brak profilaktyki (zepsute zęby, nieusunięty korzeń), stan zapalny wątroby lub niedobór witaminy C i żelaza.

Żelazo wypłukuje z organizmu mocna kawa i herbata. Stan zapalny złagodzi płukanie ust naparem szalwi lub rumianku. W aptece można kupić bez recepty żel do smarowania dziąseł, zawierający substancje przeciwzapalne. A gdy krwawienie utrzymuje się dłużej, konieczne trzeba skontaktować się z lekarzem.

Pod paragrafem

Dzierżawię pole od sąsiada, który przeprowadził się do miasta. Nie spisywaliśmy żadnej umowy. Czy ustna umowa jest ważna?

Roman

Ustna umowa jest tak samo ważna, jak pisemna, ale zawarta na okres dłuższy, niż rok, powinna być na piśmie. Taka forma jest bezpieczniejsza przy załatwianiu różnych spraw w urzędach.

Spisana umowa powinna zawierać: nazwiska i adresy wydierżawiającego i dzierżawcy, numer ewidencyjny działki, wielkość dzierżawionego gruntu, położenie, nu-

mer księgi wieczystej i dane sądu, który ją prowadzi. Trzeba też określić wysokość czynszu za dzierżawę, termin i sposób jej zapłaty, zasady płatności podatków i innych kosztów, związanych z gruntem.

Umowa dzierżawy zawsze ma charakter odpłatny (oddanie łąki do bezpłatnego korzystania jest użyczeniem).

W umowie musi być określony jej czas. Przy zawarciu umowy na czas oznaczony, nie można jej wypowiedzieć. Natomiast umowę na czas nieoznaczony można wypowiedzieć z zachowaniem podanego w niej terminu.

Co mówi o Tobie miesiąc urodzenia?

Styczeń – urodzeni w pierwszym miesiącu roku nie boją się wyrażać własnego zdania i są niezależni. Zodiakalne Koziorożce (urodzeni do 19.01) lubią mieć wszystko zaplanowane i konsekwentnie dążą do celu. Z kolei zodiakalne Wodniki (urodzeni po 19.01) są zdolni, ciekawi świata, ale za to niezbyt solidni.

Luty – urodzeni w lutym bywają wybuchowi, często się kłócą i mają problem, żeby usiedzieć w jednym miejscu. Dziewczyny urodzone w lutym zmieniają chłopaków jak rękawiczki. Są podatne na alergię pokarmową i często mają problemy z zasypianiem. Zodiakalne Ryby (urodzeni po 19.02) często łapią psychiczne doły i miewają okresy buntu, ciężko jest im też wyleczyć się z nieszczęśliwej miłości. W lutym rodzi się dużo artystów!

Marzec – urodzeni w marcu miewają problemy z układem krążenia i metabolizmem, co może być przyczyną problemów z wagą. Zodiakalny Baran (urodzeni 20.03 lub później), ma trudny charakter, jest uparty, towarzyski i lubi być w centrum zainteresowania. Łatwo go zranić, choć nie pokazuje tego po sobie i nawet jeśli wybacza, to nie zapomina. Ma imprezowy charakter i często najpierw mówi, a potem myśli. Nie ma jednak problemu z wyciągnięciem ręki na zgodę jako pierwszy, szczególnie wobec rodziców.

Kwiecień – urodzeni w kwietniu są silniejsi psychicznie od swoich rówieśników i lubią rządzić. Nikomu źle nie życzą ani niczego nie zazdroszczą. Wierzą w to, że karma wraca, dlatego starają się nie robić nikomu żadnych przykrości. Zodiakalne Byki (urodzeni 19.04 i później) mają powodzenie u płci przeciwnej i nierzadko łamią serca.

Maj – urodzeni w maju są optymistami i często otrzymują prezenty od losu, choć wcale nie muszą się o to starać. Mają problem z oszczędzaniem i utrzymaniem przy sobie pieniędzy. Bliźnięta (urodzeni po 20.05) otacza wielu przyjaciół. Są niepunktualne. Długo nie mogą znaleźć dla siebie

przebiegu na życie i nie dążą do formalizacji związku.

Czerwiec – zodiakalne Raki (urodzeni 21.06 lub później) mają konfliktowy charakter i często się obrażają. Łatwo się zakochują, popadają w wahania nastrojów. Nie lubią samodzielnie podejmować decyzji.

Lipiec – urodzeni w lipcu nie mają problemów z nauką, często osiągają duże sukcesy zawodowe. Zodiakalne Lwy (urodzeni po 23.07) lubią przewodzić. Wiedzą czego chcą, miewają sporo oryginalnych pomysłów, ale gorzej z konsekwencją i pracowitością. Są pewni siebie.

Sierpień – urodzeni w sierpniu mają kłopoty z koncentracją, są jednak systematyczni i jeśli sobie coś postanowią, nie odpuszczają, dopóki tego nie osiągną. Potrafią imprezować do białego rana. Zodiakalne Panny (urodzeni 22.08 – 21.09) sprawiają kłopoty i często wpadają w złe towarzystwo. Są bardzo życzliwi, a dla swoich najbliższych potrafią zrobić wszystko.

Wrzesień – urodzeni we wrześniu mają wysoką odporność i raczej rzadko chorują. Mają 100 pomysłów na siebie, dlatego co miesiąc odkrywają nową pasję. Łatwo ich zranić. Posiadają duży dar przekonywania.

Październik – urodzeni w październiku bywają pesymistami, a ich ulubione słowo to „nie”. Lubią postawić na swoim i nie odpuszczają. Dzięki systematyczności nie mają problemów w nauce i zawodowych.

Listopad – urodzeni w listopadzie zazwyczaj nie są zadowoleni z życia i mają skłonność do popadania w melancholię. W szkole idzie im dobrze. Mają dużo znajomych, ponieważ zabiegają, by ich lubić. Ciągłe gdzieś ich nosi, dlatego w domu bywają gościem. Są indywidualistami, zazdrośnymi o czyjeś sukcesy.

Grudzień – urodzeni w grudniu miewają problemy ze snem. Szybko się denerwują, łatwo ich wyprowadzić z równowagi i bardzo trudno nakłonić do zmiany zdania. Bardzo nie lubią, gdy coś idzie nie po ich myśli.



Nie bój się grzmotów! Pioruna, który w ciebie pieprznie i tak nie usłyszysz!

– Panie, mądrze prawisz, ale nas jest tu kilka tysięcy, a mamy tylko 2 ryby i 5 bochenków...

– Jest was tutaj kilka tysięcy i w sumie macie tylko 2 ryby i 5 bochenków? Przejdę teraz z koszem pomiędzy wami i niech sąsiad wasz patrzy, ile wrzucacie. Potem to podzielę i każdemu rozdram, a okruchochy zbiorę.

– Mistrzu! Każdy się najadł i jeszcze kilka koszy zostało. To cud! I tak powstała tradycja chodzenia na mszy z koszykiem.

Siedzi Kurp na gałęzi drzewa i ją piłuje.

– Gospodarzu, spadniecie! – mówi przechodzący turysta.

– Ni, nie spadnie!

– No mówię wam że spadniecie!

– Eeee, ni spadnie! – odpowiedział Kurp i piłował dalej, aż spadł. Pozbierawszy się, popatrzył za zni-

kającym w oddali turystą i zdziwiony rzekł:

– Prorok jaki, czy co?

Wszystko się ułożyło, znalazłeś pracę, kupiłeś samochód i mieszkanie! A tu, bach! Masz siedemdziesiąt lat!

– Powinienem zwolnić swojego kierowcę. Już kilkakrotnie ledwie uszedłem z życiem... – mówi biznesmen z Łomży do żony.

– Kochanie, daj mu jeszcze jedną szansę...

Jeśli góra idzie do ciebie, a ty nie jesteś Mahometem, uciekaj jak najszybciej, bo to lawina!

W gabinecie lekarskim ubiera się kobieta i mówi:

– Panie doktorze, może buziaczek na pożegnanie?

– Nie, nie... Nie mogę. Etyka lekarska... Ja nawet przespać się z panią nie powinienem był...

Wchodzi babka do tramwaju i wzdycha:

– Ale wielki tłok!

Na co stojący obok facet odpowiada z dumą:

– To mój!

Siedzi Janko Muzykant na wzgórku nad Narwią i wzdycha:

– Ech... Bach umarł.

Po chwili:

– Ech... Beethoven nie żyje.

Po chwili:

– Ech... Chopin też.

I jeszcze po chwili:

– Kurde i ja się coś źle czuję!



Tu warto być

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

■ Dyskusyjny Klub Filmowy „W starym kinie” zaprasza na projekcje klasycznych filmów kina polskiego; poniedziałek, 24 czerwca, godz. 19.15.

Kolno

Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu (ul. Konopnickiej 4, tel. 86 278 23 33):

■ Imieniny Jana z Kolna, doroczne święto Kolna na Stadionie Miejskim, którego gwiazdą w tym roku jest Michał Szczygieł (wystąpi o 21.00). Wystąpią ponadto: Miejska Orkiestra Dęta i Mażoretki, OTM KOKiS „Junior”, Dziecięcy teatr Muzyczny KOKiS, Kolneńskie Dziewczyny z Plusem, Zespoły „Romanca” i „Bayera”, Kabaret „Rewers” oraz Grupa Ogniowa „Saurion”; sobota, 22 czerwca, godz. 17.00.

Łomża

Filharmonia Kameralna (ul. Nowa 2, tel. 501 609 510):

■ In omnibus Christus, koncert orkiestry Filharmonii w Katedrze Łomżyńskiej pod dyрекcją Jana Miłosza Zarzyckiego i solistą Jackiem Szymańskim (tenor) oraz chórów: Katedralnego Vox Humana pod batutą Roberta Kuleszy, Parafii Krzyża Świętego Spes Unica pod batutą Katarzyny Szmítko, MDK Amici pod batutą Anny Kurowskiej, Wyższego Seminarium Duchownego pod batutą ks. Kazimierza Ostrowskiego, Diecezjalnego Instytutu Muzyki Kościelnej pod batutą ks. Kazimierza Ostrowskiego, Państwowej Szkoły Muzycznej I i II Stopnia pod batutą Piotra Dąbrowskiego i Natalis Mariae z Nowogrodu pod batutą Dariusza Stepnowskiego; piątek, 21 czerwca, godz. 19.00.

Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13, tel. 86 216 54 81):

■ Rozstrzygnięcie XX edycji Czerwcowego Konkursu Jednego Wiersza z prezentacją utworów finalistów Konkursu i koncertem grupy Plateau, znanej z wykonań piosenek Marka Grechuty; sobota 22 czerwca, godz. 15.00.

Miastkowo

Gminny Ośrodek Kultury (ul. Łomżyńska 32, tel. 86 217 48 78):

■ Festyn „Miastkowskie klimaty – co nam w duszy gra”, a podczas niego: zbiórka krwi w GOK (godz. 12.00 – 17.00), dzień otwartej remizy OSP, bezpłatne szkolenie z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, występy artystyczne GOK (od godz. 15.00), prezentacja pojazdów służb mundurowych, stoisko Jednostki Strzeleckiej 1012 z Łomży, pokaz działań ratowniczo-gaśniczych, prezentacja Grupy Rekonstrukcyjnej, stoisko Klubu Strzeleckiego Sagittarius z Piątnicy, grill, wspólna zabawa z zespołem New Systems (godz. 18.00 – 22.00); niedziela, 23 czerwca.

Szczuczyn

Centrum Kultury (ul. Łomżyńska 11, tel. 86 262 10 36):

■ Palinocka, czyli Noc Świętojańska w Starym Parku. W programie od 14.00 do 23.30: 43. Konkurs Piosenki, występy Zespołu „Mali Szczuczyniacy”, dzieci ze Szkoły Podstawowej w Wąsoszu, młodzieży z BCK, zespołu tanecznego Szkoły Podstawowej w Niedźwiadnej, orkiestry OSP, zespołu Magic Of The Quenn, Marcina Kłosowskiego, Dyskoteka pod Gwiazdami przy ognisku.

Wysokie Mazowieckie

Miejski Ośrodek Kultury (Ludowa 15, tel. 508 095 193):

■ Muzyczne Krajobrazy Polski Wojciecha Kilara, to koncert Orkiestry Kameralnej Filharmonii Narodowej, w którym wystąpią: Piotr Lis – obój, Maria Lewicka – flet, Grzegorz Wołczański – klarnet; kościół Jana Chrzciciela (ul. Kościelna 2), niedziela, 23 czerwca, godz. 18.00. Wstęp wolny.

Repertuar kin:

Kino Relax Grajewo: 21 – 23 czerwca – „Paskudy”, godz. 17.00 oraz „Jonh Wick 3”, godz. 19.00. **Kino MOK Zambrów:** 21 – 27 czerwca – „Pokemon: detektyw Pikachu”, godz. 14.30 i „Godzilla II: król potworów”, godz. 16.45. Ponadto: 21 – 23 czerwca – „John Wick 3”, godz. 19.30, a 24 – 27 czerwca – „Słodki koniec dnia”, godz. 19.30.

HOROSKOP

BARAN (21 III–20 IV): wszystko, co w tym tygodniu zaplanujesz w sprawach sercowych, ma szansę na urzeczywistnienie. Taki tydzień może się ponownie szybko nie zdarzyć. Możesz oczekiwać także na pozytywne zdarzenia w sferze materialnej i zawodowej z szansami na pieniądze.

BYK (21 IV–20 V): będziesz szukać rozwiązań sytuacji, w której się znajdujesz. Podchodź do tego rozsądnie. Lekceważąc drogowskazy napotkane po drodze, możesz popełnić ogromny błąd. Słuchaj ludzi, którzy Cię otaczają. W miłości pojawi się pierwsza iskra, która może wywołać prawdziwy ogień.

BLIŹNIĘTA (21 V–20 VI): najbliższe dni przyniosą Ci sporo spokoju i zadowolenia ze spraw bieżących. Zapragniesz spocząć w ramionach kogoś, kto pojawi się tak sobie, mimochodem. Przygotuj się na miłe spotkania, uroczę randki, sympatyczne towarzystwo, dobrych ludzi i sukces towarzyski.

RAK (21 VI–22 VII): czas finału okresu trudu. Możliwe, że czeka Cię nieoczekiwany wyjazd, niekoniecznie służbowy, ze spotkaniem kogoś uroczego, fascynującego, kto wywrze na Tobie niezaprzeczalny urok.

LEW (23 VII–22 VIII): nie podejmuj zdecydowanych decyzji ani w sferze uczuć ani w sprawach zawodowych. Ten tydzień uzmysłowi Ci, że nadszedł czas na przemyślenia, zastanowienie się. Zapewne to nie moment na ostre, konkretne kroki. Odsuń emocje, chwytaj sygnały, analizuj. Nie daj się ponieść nerwom.

PANNA (23 VIII–22 IX): po namyśle użyjesz swoich energii we właściwym kierunku. Chcąc osiągnąć sukces, musisz zrewidować swoje preferencje i odpowiedzieć sobie na pytanie, co dla Ciebie stanowi największą wartość. Czas na lepsze miejsce w nich sfery duchowej, uczuć.

WAGA (23 IX–23 X): czas pozorowanego wyciszenia, spod których przebiegać się będzie wewnętrzny chaos. Jeśli to efekt wielowątkowej gry, pora ją przeciąć, zanim zmieni się w supeł. Przekonanie, że nad wszystkim się panuje, może być złudne. Nie trać wiary w swoje możliwości, ale wykorzystaj ją tam, gdzie przyniesie pozytywne efekty.

SKORPION (24 X–22 XI): w najbliższych tygodniach warto dać ponieść się śmiałym, ciągle odsuwanym marzeniom. Ożywcza ciekawość, która kiedyś Cię stawała w gotowości do eksperymentów, znów się odezwie. Nie tłamsz jej.

STRZELEC (23 XII–21 XII): będziesz jakby w oderwaniu od rzeczywistości. Zamkniesz się w świecie iluzji i pragnień, pomijając sprawy, które będą się działy obok Ciebie. Chyba źle oceniasz sytuację i możesz widzieć wszystko w nie najlepszym świetle. Jeśli przesadnie będziesz idealizować, nie mając wystarczających informacji, prawda może okazać się bolesna.

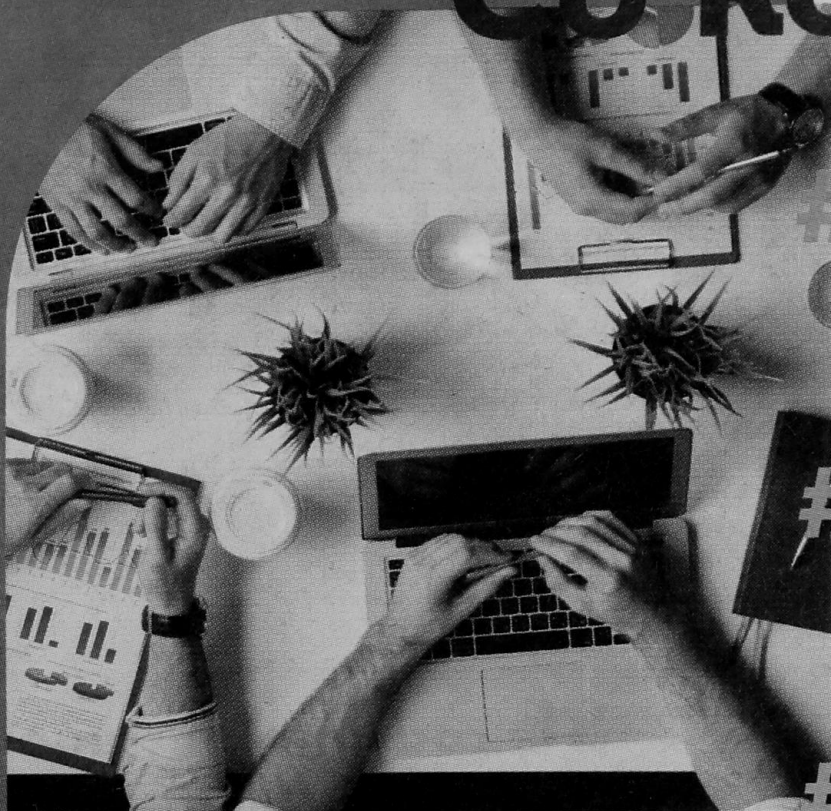
KOZIOROŻEC (22 XII–20 I): dni obfitujące w dobre zdarzenia. Jeśli chcesz cokolwiek zmienić w swoim życiu, dostaniesz szansę, aby tego dokonać. Na dodatek możesz mieć możliwość przebicia się. Jeśli wydaje Ci się, że jest trudno i źle, zmień swoje nastawienie. Widać możliwość sięgnięcia tam, gdzie dotąd nie było najmniejszych szans.

WODNIK (21 I–19 II): czas na nowe działania, projekty, wprowadzanie w życie nowych idei lub czegoś, co planujesz od dawna. Wszystko wskazuje na to, że przejmiesz inicjatywę i pokierujesz sprawami według siebie.

RYBY (20 II–20 III): w tym tygodniu los być może zawirować pewnymi zdarzeniami, że odzyskasz wigor i siły. Najwyraźniej zanosz się na coś bardzo dobrego i związanego z finansami. W każdym bądź razie spodziewaj się pozytywnych zmian, które otworzą furtkę do lepszej przyszłości.



Co Robimy?



#1 Social Media

Strategia, media plan, moderacja, analiza/performance, raportowanie

#2 Wideo

Kreacja, storytelling, produkcja, ujęcia lotnicze, livestreaming

#3 Content Marketing

Serwisy contentowe, wideo, expert copywriting

#4 Multimedia

Animacje, oprawa, projekty graficzne, VR/AR 3D, 360°

#5 Strony WWW

Landing page, portale, e-commerce

#6 Eventy

AlVeRnia Planet – Niesamowite miejsce do organizacji eventu, bezpieczeństwo, prywatność, elastyczność – od 10 do ponad 1 200 osób

Wejdź na

www.eContentLab.pl

Jesteśmy agencją interaktywną, która rozumie potrzeby zarówno małych firm, jak i dużych przedsiębiorstw. Realizujemy wieloletnie strategie marketingowe oraz krótkofalowe projekty.



eContentLab

IV/0110

WEŹ UDZIAŁ W LOTERII

CO **3** ZDRAPKA WYGRYWA!*

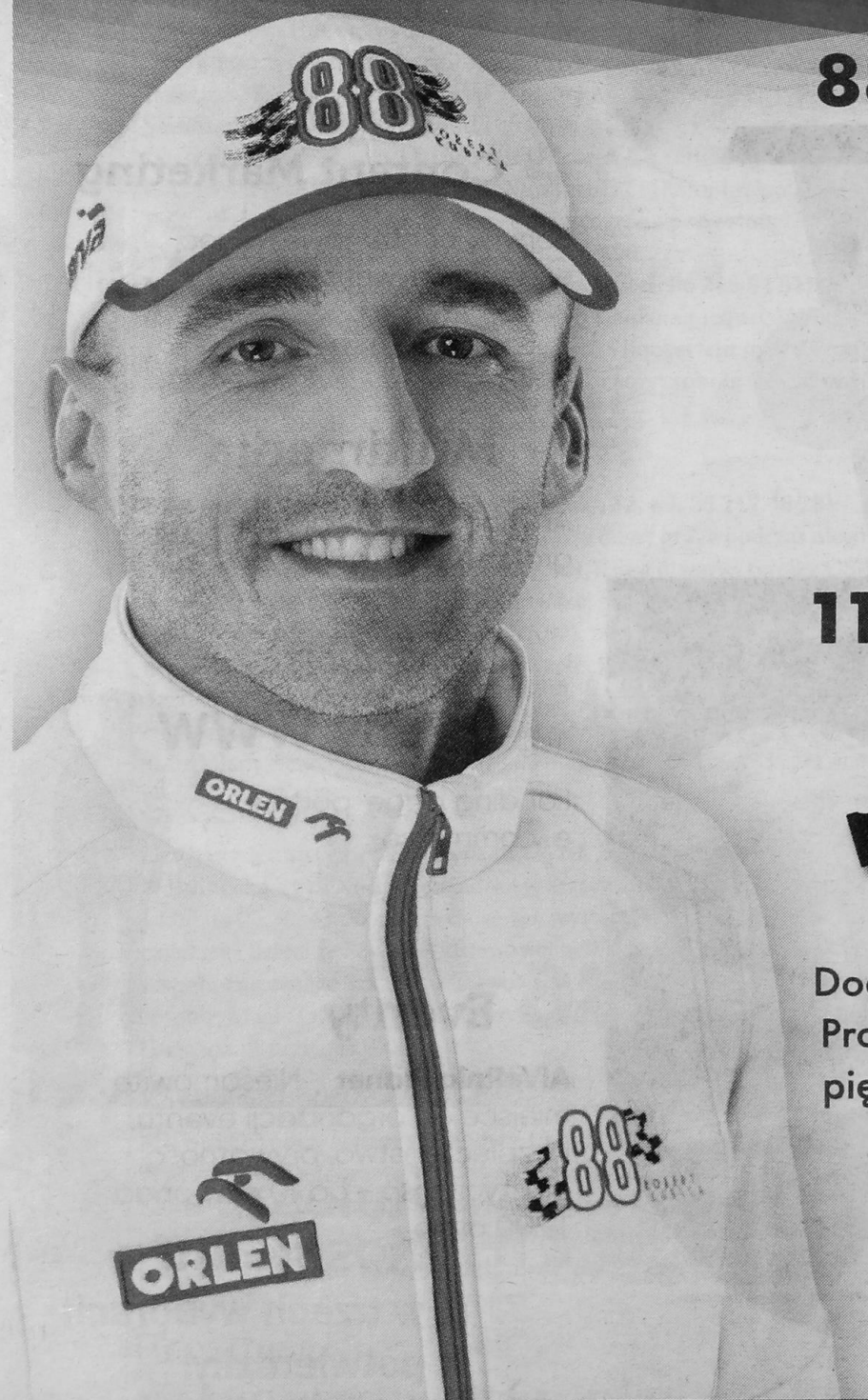
88 rodzinnych samochodów



11 650 000 produktów **VERVA**



Dodatkowo dla zarejestrowanych uczestników Programu VITAY do wygrania **6 wyjazdów** pięcioosobowych na wyścigi Roberta Kubicy.



Okres sprzedaży promocyjnej uprawniającej do otrzymania zdrapki: 23.04 - 31.12.2019 r. lub do wyczerpania puli zdrapek na poszczególnych stacjach paliw. Zachowaj zdrapkę i dowód zakupu. Zgłoszenia do losowania wyjazdów na wyścigi Roberta Kubicy przyjmowane są do 02.11.2019 r. od zarejestrowanych uczestników Programu VITAY posiadających konto na vitay.pl. Szczegóły w regulaminie na: loteria.oralen.pl. Organizator: Unique One sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

*Informacja została przygotowana w oparciu o statystyczne rozłożenie nagród w loterii.